

Pismo
ukazuje się
we wtorki
i piątki

Głos

weekend

Piątek
14 marca 2025
nr 21 (LXXX)
cena: 22 Kč



WYWIAD
CZĘSTO ZACZYNA SIĘ
OD »NIEWINNYCH«
DRWIN STR. 4

WYWIAD
JAK Z CZERWONEGO
KAPTURKA ZROBIĆ
WILKA STR. 5

ROZMAITOŚCI
O HEJNALE MIASTA
CIESZYNA
STR. 9

Bez »Głosu« jak bez jednej nogi

WYDARZENIE: Dzisiejszy „Głos” to kamień milowy w historii tego tytułu. Zamiast w redakcji powstał bowiem w „Czytelní”. To właśnie w siedzibie Miejsowego Koła PZKO w Wędrynie został wczoraj zainaugurowany projekt mobilnej redakcji. Wszystko ma związek z 80-leciem „Głosu”. Pomysł okazał się strzałem w dziesiątkę. Odwiedziło nas kilkadziesiąt osób.



• Tomasz Wolff, redaktor naczelny „Głosu”, tłumaczy uczniom tajniki pracy dziennikarskiej.
Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

Beata Schönwald

Dzień redakcyjny w Wędrynie rozpoczął się od spotkania z działaczami kół PZKO w Wędrynie i Wędryni-Zaolziu – przedstawicielami Zarządu, Gimnastów, Klubu Kobiet i Klubu Seniora, a także przewodniczącą komitetu ds. mniejszości narodowych Karin Farną i dyrektorem Polskiej Szkoły Podstawowej im. Wisławy Szymborskiej w Wędrynie Krzysztofem Gąsiorowskim. – Cieszymy się niezmiennie, że doszło do pierwszego historycznego spotkania i to w takim ciekawym okresie. Przed stu laty ten budynek był budowany i po stu latach spotykamy się tutaj razem.

„Głos” znaczy dla nas bardzo wiele. Śmiem twierdzić, że gdybyśmy go nie mieli, byłibyśmy jak bez jednej nogi – powiedział prezes MK PZKO w Wędrynie Bogusław Raszka, który przekazał redakcji pozdrowienia od wójta gminy, Raimunda Sikory. Redakcja „Głosu” przyjechała do Wędryni w pełnym 8-osobowym składzie. Był z nami także Marek Słowiaczek, prezes spółki Pol-Press, wydającej gazetę. – Kiedy podczas bieganina wpadłem na pomysł mobilnej redakcji i spotkań przez cały rok z naszymi czytelnikami, nie spodziewałem się, że to przybierze takie rozmiary „na dzień dobry”. Zjawili się bardzo dużo osób i to nas buduje. Dziękujemy kołu za ciepłe przyjęcie i gościnność – zaznaczył redaktor naczelny „Głosu” Tomasz Wolff. – Idea jest taka, żeby spotykać się z mieszkańcami i czytelnikami w dni, kiedy wysyłamy „Głos” do drukarni.

Dzięki temu mogą zobaczyć, jak taka gazeta powstaje fizycznie. Można nas skrytykować, można fajne uwagi zgłosić, jesteśmy tu dla was. „Głos”, jak powiedział prezes, to nasze wspólne dobro i mamy tego świadomość. Staramy się robić wszystko, żeby ta gazeta się ukazywała i była ciekawa. Nie można jednak wszystkich zadowolić, bo ile osób, tyle opinii – przekonywał. Redakcję mobilną jeszcze przed południem odwiedzili razem z nauczycielami uczniowie klas 5. i 7. miejscowej polskiej szkoły. Tomasz Wolff przybliżył im, jak wygląda proces powstawania gazety – od pracy dziennikarza w terenie, przez adiustację tekstów, skład graficzny, końcową korektę, aż po jej wydrukowanie w Ostrawie. Z kolei o gazecie w internecie, mediach społecznościowych i kanale YouTube opowiedział redaktor Szymon Brandys. Z ucznia-

mi przeprowadził krótkie warsztaty, w czasie których zapoznali się z podstawami nagrywania rozmowy. Nauczyciel Dawid Bieleśz przyszedł do Czytelní z siódmoklasistami. – Dzieci wiedzą, co to jest „Głos”. Myślę, że cała szkoła oglądała zamieszczony w niej reportaż o naszej kapeli „Kapela ze stodoły”. Cieszę się, że mogliśmy tutaj przyjść, że dzieci mogły zobaczyć, jak wygląda praca dziennikarza. To dla nich nowe doświadczenie – przekonywał. – Dla mnie największym zaskoczeniem było to, że w komputerze naczelnego znajduje się serce tej gazety i że to wszystko trzeba umieć programować. Mam kontakt z „Głosem”, czytam go we wtorki i piątki, kiedy odwiedzam babcię – zdradziła jego podopieczna Tola Tomanek.

Ciąg dalszy na str. 3

REKLAMA 80 lat GŁOS

80 lat
to wspaniały jubileusz!
Dziękujemy za Waszą pracę
i wkład w życie regionu.
Życzymy dalszego rozwoju,
świetnych tematów
oraz wiernych odbiorców!

PSP
LUTYNIA DOLNA

GŁ-157

Wykorzystaj
swoją BENE-fit!

masaże
fizjoterapia
kosmetyka

sport vitality

+420 736 626 848
www.sportvitality.cz

GŁ-609

ZDANIEM... Tomasza Wolffa



wolff@glos.live

Czasami język polski nie nadąża za zmianami w codziennym życiu. Do takiego wniosku skłoniły mnie ostatnie mistrzostwa świata w narciarstwie klasycznym, które odbyły się w norweskim Trondheim. Po tym, jak polski dziennikarz odkrył, że Norwegowie przeszysują kombinезony, żeby skoczki mogli dalej fruwać, kombinacja norweska, popularny sport zimowy, nabrała nowego znaczenia. Wpisując w ostatnich dniach do popularnej wyszukiwarki frazę „kombinacja norweska” jeden po drugim wyskakiwały artykuły poświęcone nie tylko temu, co się działo na trasie biegu i skoczni, ale w szwalni, gdzie próbowano oszukać system.

Dłatego Wydawnictwo Naukowe PWN, które prowadzi między innymi internetowy Słownik Języka Polskiego, powinno czym prędzej nadrobić zaległości i uzupełnić hasło. Dziś kombinacja norweska to – jak czytamy – „konkurencja narciarska dla mężczyzn, składająca się z biegu na dystansie 15 km i skoków na średniej skoczni”. A wystarczyłoby dopisać: „Przeszywanie kombinезonów przez Norwegów będące jawną kpiną z zasad fair play”.

Tylko czekać jak nowego znaczenia nabierze futbol amerykański. Bo przecież gospodarz Białego Domu od początku drugiej kadencji idzie na zwarcie, szantażując kogo popadnie. Donald Trump pręży muskuły na lewo i prawo, starając się być głównym rozgrywającym współczesnego świata. Pomylił jednak chyba futbol z siatkówką, w której to rozgrywający kieruje grą drużyny i wystawia piłkę temu, do kogo ma największe zaufanie.

W kolejce czeka jeszcze pelota baskijska. Ta ostatnia przypomina trochę grę w tenisa czy squasha. Boisko ma wymiary 15 na 55 metrów i z trzech stron jest otoczone betonową ścianą, która pozwala – takie jest przynajmniej założenie – na utrzymanie gry w obrębie boiska. Ale jeżeli popuścimy wodze fantazji, to możemy dojść do innych skojarzeń. Na przykład takich, że trochę to wszystko przypomina walenie głową w mur. Kto z nas nie miał takiego wrażenia w ostatnim czasie, ten niech pierwszy rzuci kamieniem. Tak, kamieniem, nie pelotą (z hiszpańskiego piłką).

Boks tajski na razie zostawię w spokoju...

CYTAT NA DZIŚ



Sebastian Karpiel-Butecka

wokalista, muzyk, lider zespołu Zakopower, juror w najnowszej edycji programu „Must Be the Music”

...

Nigdy tak nie jest w życiu, cokolwiek byś nie robił, że wszyscy będą cię chwalić. Jak cię wszyscy chwalą, to znaczy, że coś jest nie tak

W OBIEKTYWIE...

• W odpowiedzi na wtorkową zagadkę – jaka roślina widnieje na zdjęciu w rubryce „W obiektywie „Głosu” – Ewa Mrowiec przysłała nam nazwę, przebieśnięgi, oraz ich zdjęcie ze swojego ogrodu. Fot. EWA MROWIEC



DZIŚ...

14 marca 2025

Imieniny obchodzą: Felicyta, Tomasz
Wschód słońca: 5.49
Zachód słońca: 17.40
Do końca roku: 292 dni
(Nie)typowe święta: Dzień Liczby Pi
Przystawie: „Jeśli zapusty pogodnie bywają, Świąt Wielkanocnych tak się spodziewają”

JUTRO...

15 marca 2025

Imieniny obchodzą: Klemens, Longina, Ludwika
Wschód słońca: 5.47
Zachód słońca: 17.42
Do końca roku: 291 dni
(Nie)typowe święta: Dzień Walki z Chrapaniem
Przystawie: „Gdy w marcu niebo od południa ryknie, rok wszego dobra z tego wyniknie”

POJUTRZE...

16 marca 2025

Imieniny obchodzą: Gabriel, Hilary, Izabela
Wschód słońca: 5.45
Zachód słońca: 17.43
Do końca roku: 290 dni
(Nie)typowe święta: Międzynarodowy Dzień Inwalidów
Przystawie: „Hilary zapowiada, jaka pogoda w Wielkanoc przypada”

POGODA

piątek



dzień: 4 do 6°C
noc: 3 do 1°C
wiatr: 3-5 m/s

sobota



dzień: 4 do 5°C
noc: 3 do 2°C
wiatr: 4-6 m/s

niedziela



dzień: 6 do 8°C
noc: 0 do -2°C
wiatr: 2-4 m/s

Koza »przekarmiona« plastikiem

Kulkę plastikowych torebek wielkości grejpfruta miała w brzuchu koza, która padła w ostrawskim zoo. To kolejny taki przypadek w ostatnich latach, dlatego pracownicy ogrodu zoologicznego apelują do zwiedzających, żeby kupionego w automatach pokarmu dla zwierząt nie wnosili na wybieg w plastikowych woreczkach i pod żadnym pozorem nie dokarmiali ich innym jedzeniem.



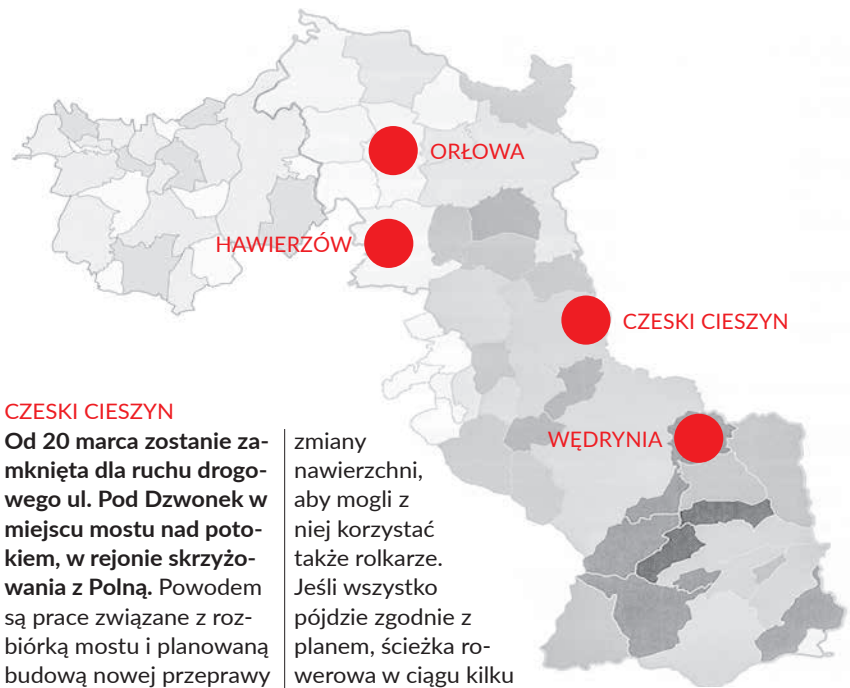
Fot. ARC

Łukasz Klimaniec

Jak informują przedstawiciele ostrawskiego zoo, jedna z kóz na popularnym wybiegu „Na statku” wyglądała na ciężarną. Kiedy wszyscy wyczekiwali narodzin małego

koźlątka... koza zdechła. Podczas sekcji z jej brzucha wyjęto kulkę plastikowych torebek wielkości grejpfruta. Wszystko wskazuje na to, że wrócił problem, z którym po raz pierwszy pracownicy zoo zetknęli się cztery lata temu. Wówczas w krótkim odstępie czasu padły dwie kozy. Zwierzęta miały te same objawy. Okazało się, że powodem były plastikowe woreczki, jakie kozy zjadły.

DZIEJE SIĘ W REGIONIE



CZESKI CIESZYN

Od 20 marca zostanie zamknięta dla ruchu drogowego ul. Pod Dzwonek w miejscu mostu nad potokiem, w rejonie skrzyżowania z Polną. Powodem są prace związane z rozbiorą mostu i planowaną budową nowej przeprawy w tym miejscu. Objazd będzie prowadził ulicami Jabłonkowską, Słowacką, Frydecką i Wielopolską. Alternatywnie można skorzystać z drogi lokalnej Do Zbiornika Wodnego. Prace potrwają do 14 listopada tego roku.

(klm)

HAWIERZÓW

W najbliższych dniach ma się rozpocząć renowacja ścieżki rowerowej wzdłuż rzeki Łuczny, która została zniszczona podczas wrześniowej fali powodziowej. Ścieżka jest wykorzystywana przez rowerzystów, ale również przez biegaczy. Zdaniem władz miasta, choć trasa nie jest zbyt długa, byłaby też interesująca dla osób jeżdżących na rolkach. Dlatego przed rozpoczęciem prac badane są możliwości

zmiany nawierzchni, aby mogli z niej korzystać także rolkarze. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, ścieżka rowerowa w ciągu kilku tygodni znów będzie służyć rekreacji.

(klm)

ORŁOWA

W związku z planowaną rozbiorą obiektów na terenie dawnego basenu letniego, władze miasta zdecydowały się po raz ostatni na otwarcie tego obiektu dla mieszkańców. W sobotę 15 marca będzie można wejść na teren dawnego kąpieliska i zobaczyć, jak wygląda. Przy okazji można przyjrzeć się miejscom, które wcześniej były niedostępne dla osób wypoczywających w tym miejscu. Wejście na teren kąpieliska będzie możliwe od 8.00 do 13.00.

(klm)

WĘDRYNIA

Nie będzie elektroni fotowoltaicznej na tere-

(klm)

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek | 14 marca 2025

Głos | piątek

Często zaczyna się od »niewinnych« drwin

Na przestrzeni kilku ostatnich tygodni ogólnokrajowe media informowały o pobiciach nastolatk przez grupy rówieśnicze najpierw w Hodoninie, a potem w Kobeřicach w rejonie opawskim. To jednak tylko wierzchołek góry lodowej, bo nie wszystkie przypadki takiej przemocy trafiają na pierwsze strony gazet. O szykanie wśród uczniów rozmawiamy z Dorotą Matuszek, psycholog szkolną z Polskiej Szkoły Podstawowej w Czeskim Cieszynie.

Beata Schönwald

Skąd bierze się agresja wśród dzieci i młodzieży?

– Aby zrozumieć źródła przemocy wśród dzieci i młodzieży, warto najpierw rozróżnić agresję i przemoc, ponieważ choć często używamy tych pojęć zamiennie, oznaczają one różne zjawiska. Agresja jest naturalnym, biologicznym popędem, który wykształcił się w toku ewolucji jako mechanizm przetrwania. W swojej pierwotnej formie pozwalała naszym przodkom bronić się przed zagrożeniami, walczyć o zasoby czy pozycję w grupie. Współcześnie agresja nie zawsze przybiera formę fizyczną – może objawiać się jako asertywność, determinacja czy dążenie do celu. Jest to siła, którą można wykorzystać konstruktywnie, jeśli jest właściwie kontrolowana. Przemoc natomiast to celowe działanie, które wykorzystuje agresję w sposób destrukcyjny. Opiera się na nierównowadze sił – sprawca wykorzystuje swoją przewagę fizyczną, psychiczną lub społeczną, aby zaszkodzić ofierze. Agresja wśród dzieci i młodzieży ma wiele przyczyn – zarówno biologicznych, jak i społecznych. Z jednej strony, młodzież w okresie dojrzewania przechodzi burzliwe zmiany hormonalne, które mogą zwiększać impulsywność i skłonność do gwałtownych reakcji. Mózg dziecka i nastolatka wciąż się rozwija, zwłaszcza obszary odpowiedzialne za kontrolę impulsów. W związku z tym młodsze osoby mogą mieć większe trudności z opanowaniem gniewu i przewidywaniem konsekwencji swoich działań. Z drugiej strony, agresywne zachowania są często wynikiem obserwacji i uczenia się – dzieci chłoną wzorce zachowań od dorosłych, rówieśników oraz z mediów. W okresie szkolnym dzieci i nastolatki intensywnie poszukują swojej tożsamości oraz miejsca w grupie. Czasem agresja wobec innych jest sposobem na zdobycie popularności lub podniesienie swojego statusu społecznego.

W nagłośnionych przez media przypadkach szykany zastanawia jeszcze jedna rzecz. To, że sprawcy nie tylko uciekają się do przemocy fizycznej, ale także nagrywają te zachowania. Po co to robią?

– Nagrywanie aktów przemocy ma kilka funkcji. Po pierwsze, sprawcy często postrzegają to jako formę „trofeum” – dowód na swoją siłę i dominację, którym mogą pochwalić się w grupie. Po drugie, takie nagrania mogą być narzędziem dalszej przemocy – materiałem do szantażu i prześladowania w przestrzeni internetowej. Po trzecie, w dobie mediów społecznościowych młodzież przywiązuje ogromną wagę do swojego wizerunku online, a kontrowersyjne treści często przyciągają uwagę i wzmacniają ich pozycję w grupie rówieśniczej.

Czy każda agresja fizyczna jest owocem dłuższego procesu, który zaczyna się od drobnych pogróbek i złośliwości?

– W większości przypadków tak – przemoc fizyczna rzadko pojawia się nagle. Najczęściej zaczyna się od „niewinnych” drwin, wykluczania, poniżania słownego, a z czasem eskaluje do aktów fizycznych. Właśnie dlatego niezwykle istotne jest, aby nauczyciele i rodzice reagowali już na drobne oznaki przemocy, zanim sytuacja wymknie się spod kontroli.

Kiedy „drobna złośliwość” staje się sygnałem alarmowym?

– Chociaż przemoc najczęściej kojarzy się z agresją fizyczną, istnieją jej subtelniejsze formy, które mogą być równie, a nawet bardziej bolesne. Bierna agresja, często spotykana wśród dziewcząt, nie polega na bezpośrednich atakach, ale na manipulacji, izolacji społecznej, sarkazmie czy systematycznym

i rozwija zdolność do empatii, ale jeśli przemoc pozostaje niekontrolowana i nie prowadzi się skutecznej interwencji, może utrwać się jako wzorzec zachowań w dorosłym życiu. Nie każde dziecko, które przejawia agresję, pozostanie agresywnym w dorosłym życiu, jednak brak reakcji na przemoc w dzieciństwie znacząco zwiększa to ryzyko. Kluczowe znaczenie ma odpowiednia interwencja i wsparcie ze strony dorosłych. Dziecko ma większą szansę wyrosnąć z agresji, jeśli nauczy się radzić sobie ze złością i frustracją w sposób konstruktywny, rozwinięciem empatii oraz umiejętności społecznych, a także będzie otoczone pozytywnymi wzorcami i wsparciem rodziny oraz nauczycieli. Z kolei ryzyko utrwalenia agresywnych zachowań wzrasta, gdy przemoc jest akceptowana w jego otoczeniu, nie uczy się alternatywnych sposobów rozwiązywania konfliktów, a dorośli nie pomagają mu w nauce samokontroli i regulacji emocji.

Może przybrać formę subtelnych docinków, wykluczania kogoś z grupy, ignorowania, roszkowania plotek czy celowego wzbudzania poczucia winy. Długoterminowo bierna agresja jest dużo bardziej niebezpieczna niż przemoc fizyczna, ponieważ pozostawia osobę doświadczającą przemocy w stanie pomieszanego. Cierpi, czuje się odrzucona, ale nie jest w stanie jasno wskazać, co się właściwie dzieje, ponieważ „nic takiego się nie stało” – nikt jej nie uderzył, nikt otwarcie jej nie obraził. Przykładem takiej agresji może być sytuacja, gdy dziewczynka jest konsekwentnie nazywana „księżniczką” w sposób ironiczny, co sugeruje, że jest nadmiernie wrażliwa, roszkowniowa lub nie pasuje do grupy. Z czasem takie powtarzające się komunikaty mogą prowadzić do poważnych problemów z samooceną, depresją, a nawet lęków społecznych. Tradycyjnie uważa się, że chłopcy przejawiają agresję w sposób bezpośredni – poprzez bójki, przepychanki i rywalizację fizyczną. Jest to agresja bardziej widoczna, a przez to łatwiejsza do zauważenia i zatrzymania przez dorosłych. W przeciwnieństwie do niej bierna agresja, typowa dla dziewczynek, może trwać latami bez jakiegokolwiek interwencji – ponieważ nie pozostawia śladów na ciele, nie jest tak jednoznaczna i bywa bagatelizowana. W wielu przypadkach dorosłym trudno jest dostrzec, że dziewczynka staje się ofiarą przemocy, ponieważ nie ma



• Dorota Matuszek pracuje jako psycholog szkolny. Fot. Archiwum domowe

podważaniu wartości drugiej osoby. Może przybrać formę subtelnych docinków, wykluczania kogoś z grupy, ignorowania, roszkowania plotek czy celowego wzbudzania poczucia winy. Długoterminowo bierna agresja jest dużo bardziej niebezpieczna niż przemoc fizyczna, ponieważ pozostawia osobę doświadczającą przemocy w stanie pomieszanego. Cierpi, czuje się odrzucona, ale nie jest w stanie jasno wskazać, co się właściwie dzieje, ponieważ „nic takiego się nie stało” – nikt jej nie uderzył, nikt otwarcie jej nie obraził. Przykładem takiej agresji może być sytuacja, gdy dziewczynka jest konsekwentnie nazywana „księżniczką” w sposób ironiczny, co sugeruje, że jest nadmiernie wrażliwa, roszkowniowa lub nie pasuje do grupy. Z czasem takie powtarzające się komunikaty mogą prowadzić do poważnych problemów z samooceną, depresją, a nawet lęków społecznych. Tradycyjnie uważa się, że chłopcy przejawiają agresję w sposób bezpośredni – poprzez bójki, przepychanki i rywalizację fizyczną. Jest to agresja bardziej widoczna, a przez to łatwiejsza do zauważenia i zatrzymania przez dorosłych. W przeciwnieństwie do niej bierna agresja, typowa dla dziewczynek, może trwać latami bez jakiegokolwiek interwencji – ponieważ nie pozostawia śladów na ciele, nie jest tak jednoznaczna i bywa bagatelizowana. W wielu przypadkach dorosłym trudno jest dostrzec, że dziewczynka staje się ofiarą przemocy, ponieważ nie ma

konkretnych incydentów, które można zgłosić.

Dzieci i młodzież żyją równocześnie w dwóch światach – w tym rzeczywistym i wirtualnym. W którym z nich szykana jest groźniejsza?

– Obie formy są destrukcyjne, ale cyberprzemoc jest trudniejsza do wykrycia i kontrolowania. Przemoc w szkole jest ograniczona do przestrzeni fizycznej i czasem można ją zauważyć, natomiast w internecie ofiara może być atakowana 24 godzin przez 7 dni w tygodniu – w mediach społecznościowych, przez wiadomości prywatne, a nawet anonimowe komentarze. Co więcej, raz opublikowane treści trudno usunąć, a ich rozprzestrzenianie się może prowadzić do ogromnych konsekwencji psychicznych dla ofiary.

Jak rozpoznać, że dziecko jest ofiarą lub sprawcą przemocy?

– U ofiary przemocy rówieśniczej mogą pojawić się różne objawy, takie jak niechęć do chodzenia do szkoły, nagła zmiana nastroju, wycofanie społeczne, gorsze wyniki w nauce czy problemy somatyczne, np. bóle brzucha i głowy. Dziecko może również unikać rozmów na temat szkoły i rówieśników, co często świadczy o przeżywanym stresie i lęku. Z kolei sprawca przemocy może wyznaczać sobie cele, nie jest tak jednoznaczna i bywa bagatelizowana. W wielu przypadkach dorosłym trudno jest dostrzec, że dziewczynka staje się ofiarą przemocy, ponieważ nie ma

metodę rozwiązywania konfliktów. W przypadku podejrzenia szykany rodzice powinni podjąć konkretne kroki, zaczynając od rozmowy z dzieckiem – zarówno jeśli jest ono ofiarą, jak i sprawcą. Niezbędne jest również nawiązanie kontaktu ze szkołą i zgłoszenie problemu nauczycielom lub pedagogowi szkolnemu, aby instytucja mogła podjąć odpowiednie działania. Jeśli sytuacja tego wymaga, warto skorzystać ze wsparcia psychologicznego, aby pomóc dziecku poradzić sobie z trudnymi emocjami i znaleźć skuteczne rozwiązania. W przypadku podejrzenia, że dziecko jest ofiarą uporczywego nękania, istotne jest podjęcie odpowiednich kroków w celu zapewnienia mu bezpieczeństwa i wsparcia. Oprócz rozmowy z dzieckiem, kontaktu ze szkołą oraz skorzystania z pomocy psychologicznej, warto rozważyć zgłoszenie sprawy na policję lub do prokuratury. Ważne jest, żeby zgromadzić dowody potwierdzające nękanie, takie jak wiadomości SMS, e-maile, nagrania rozmów czy zeznania świadków.

Jak przełamać strach i obojętność „wizdów” przemocy?

– Przełamanie strachu i obojętności wśród „wizdów” przemocy jest kluczowe w walce z agresją rówieśniczą. Najskuteczniejszym sposobem na zmianę postawy uczniów jest edukacja oraz promowanie odwagi cywilnej, która pozwala reagować na przemoc w sposób świadomy i odpowiedzialny. Dzieci i młodzież powinny zdawać sobie sprawę, że milczenie i bierna postawa oznaczają ciche przyzwolenie na krzywdzenie innych, a brak reakcji może prowadzić do eskalacji przemocy. Ważne jest także uświadomienie uczniom, że zgłaszanie aktów agresji nie jest donoszeniem, lecz pomocą osobie, która często sama nie jest w stanie się obronić. Istnieją bezpieczne sposoby na zgłoszenie przemocy – wiele szkół oferuje anonimowe skrzynki na sygnały o niepokojących sytuacjach, a w przypadku cyberprzemocy istnieją platformy umożliwiającej zgłaszanie nadużyć. Uczniowie powinni wiedzieć, że reagowanie w grupie jest znacznie skuteczniejsze niż samotna interwencja. Gdy kilka osób jednocześnie zwróci uwagę sprawcy, istnieje większa szansa, że poczuje on presję społeczną i zaprzestanie agresywnych działań.

Odnoszę wrażenie, że w 2025 roku dezinformacja osiąga swoje apogeum. Uściślając: cały czas nie umiem myślni wyjść z Gabinetu Owalnego w Białym Domu...

– Tak ma teraz chyba dużo osób. W czasie pandemii myślałam, że już gorzej nie będzie...

A jednak!

– To nawet nie jest podwójna siła, czasami pomnożyłabym to razy dziesięć! To naprawdę nie jest łatwa praca dla nas, badaczy, którzy wchodzimy do tego brudu, do tych najciemniejszych zakamarków internetu, i każdego dnia musimy je analizować. Odwiedzam bardzo zradykalizowane i agresywne grupy w sieci, w których hejt jest na najwyższym poziomie, co oczywiście oddziałuje także na moje zdrowie psychiczne. Staram się więc chodzić do lasu, żeby odnaleźć w tym wszystkim równowagę. Posługuje się tutaj taką metaforą: kiedy byłam dzieckiem, to mój tata zawsze mi mówił, że nie będziemy jeździć do McDonalda, bo tam jest wszystko

Niedawno spotkałam się z poglądem, że szkoła wolna od szykany to mit. Zgadza się pani z tym poglądem?

– Szkoła, która twierdzi, że nie ma w niej przemocy, zazwyczaj bagatelizuje problem lub nie dostrzega jego subtelnych form. W rzeczywistości każde środowisko szkolne w mniejszym lub większym stopniu mierzy się z przejawami agresji. ◀

Jak z Czerwonego Kapturka zrobić wilka?

W dobie błyskawicznie rozprzestrzeniających się informacji, dezinformacja stała się jednym z największych wyzwań współczesnego świata. Fałszywe narracje, manipulacje i propaganda nie tylko wpływają na postrzeganie rzeczywistości, ale także kształtują decyzje polityczne i społeczne. Jak działają mechanizmy dezinformacji i w jaki sposób możemy się przed nimi bronić? O tym rozmawiamy z Evą Klusową, badaczką z Czeskiej Akademii Nauk, specjalizującą się w analizie wpływu mediów i manipulacji informacyjnej.

Szymon Brandys

Wygląda na to, że w kontekście tego, co dzieje się wokół nas, w Europie i na świecie, nie tylko generatowię zajmujący się obronnością należą do tych najważniejszych doradców głów państw i rządów, ale właśnie specjalści od dezinformacji i sztucznej inteligencji?

– Jest dokładnie tak, jak mówisz. To jest bardzo kompleksowe wyzwanie, ponieważ szybkość przekazywania informacji ma z jednej strony ogromny wpływ na innowacje, a z drugiej na nasze społeczeństwo. Stąd też nasze badanie „MEDIS:ON” w Czeskiej Akademii Nauk, w którym analizujemy, jak dezinformacja, manipulacja, sieci społecznościowe wpływają na społeczeństwo i demokrację. A w drugim badaniu („COREMind”) śledzimy działanie mózgu człowieka wystawionego na ich wpływ. Czy zmiany, które zachodzą w naszym procesie decyzyjnym, są trwałe i czy można je odwrócić, a jeśli tak – to w jaki sposób?

I co wam już z tych badań wynika?

– Mamy wystarczająco dużo danych na kolejne wywiady. Na przykład badamy psychologię obrzydzenia, w tym także jego moralny wymiar, i analizujemy, jak wpływa ono na kształtowanie propagandy politycznej. Sprawdzamy, czy i w jaki sposób było wykorzystywane w kampaniach politycznych oraz jak oddziałuje na różne grupy społeczne – kobiety, mężczyzn czy osoby mniej wykształcone. Myślę, że to temat, który może zainteresować odbiorców, tak aby nie zanudzać ich czysto akademicką teorią.

Odnoszę wrażenie, że w 2025 roku dezinformacja osiąga swoje apogeum. Uściślając: cały czas nie umiem myślni wyjść z Gabinetu Owalnego w Białym Domu...

– Tak ma teraz chyba dużo osób. W czasie pandemii myślałam, że już gorzej nie będzie...

A jednak!

– To nawet nie jest podwójna siła, czasami pomnożyłabym to razy dziesięć! To naprawdę nie jest łatwa praca dla nas, badaczy, którzy wchodzimy do tego brudu, do tych najciemniejszych zakamarków internetu, i każdego dnia musimy je analizować. Odwiedzam bardzo zradykalizowane i agresywne grupy w sieci, w których hejt jest na najwyższym poziomie, co oczywiście oddziałuje także na moje zdrowie psychiczne. Staram się więc chodzić do lasu, żeby odnaleźć w tym wszystkim równowagę. Posługuje się tutaj taką metaforą: kiedy byłam dzieckiem, to mój tata zawsze mi mówił, że nie będziemy jeździć do McDonalda, bo tam jest wszystko

smażone, za słone albo za słodkie. Słowem niezdrowy „fast food”. Dziś mamy natomiast „fast information”, czyli szybkie informacje, które są zbyt słone, zbyt słodkie i wszystkie są smażone. Mają zły wpływ na nasze postrzeganie rzeczywistości, ale... zaczynamy się od nich uzależniać. Są emocje, jest dopamina i nasz mózg nie szuka już sprawdzonych, dobrych informacji stworzonych przez doświadczonych, wyedukowanych dziennikarzy, którzy umieją krytycznie badać te informacje. Zamiast tego sięgamy po treści od blogerów, oglądamy krótkie filmy wideo, w których świat tłumaczony jest w bardzo prosty i emocjonalny sposób. To z kolei może także powodować problemy psychiczne. Nie wiem, ile ty czasu spędzasz w sieciach społecznościowych. Ja bardzo dużo.



• Eva Klusowa pochodzi z Trzyńca, jest absolwentką politologii i europeistyki na Uniwersytecie Palackiego w Ołomuńcu, na Uniwersytecie Karola w Pradze robi doktorat z etycznych aspektów sztucznej inteligencji. Fot. SZYMON BRANDYS

Ja też, głównie w pracy, potem staram się wyłączać, żeby zachować przynajmniej jakąś równowagę. Choć nie zawsze się to udaje.

– I sam widział, że to jest uzależnienie dopaminowe. Ja zawsze mówię: tak, jestem uzależniona. Zaczęło się od pracy, ale nie jestem w stanie się od tego oderwać, dlatego muszę badać, jak można to zrobić. Mam wprawdzie fajny dom, ogród, mieszkam przy lesie, bardzo lubię tam chodzić, ale jednak spędzam bardzo dużo czasu w sieci i to jest problem. Mam go nawet ja, osoba uświadomiona i badająca te zależności naukowe. To nie jest sprawa neocortexu (kora nowa, część mózgu odpowiedzialna za wyższe funkcje poznawcze, takie jak myślenie, planowanie, podejmowanie decyzji i język – przyp. red.), ale hormonów i innych części mózgu, które sprawiają, że cały czas jednak potrzebujemy tej stymulacji emocjami.

Wracając jednak do Gabinetu Owalnego. Po tym geopolitycznym trzęsieniu ziemi portal Defoliator.pl (NAUKA KONTRA FAKE NEWS I DEZINFORMACJA) analizował, jak do niego doszło. Odpowiedź, jak czytamy, leży nie na froncie wojennym, ale w sferze informacyjnej. Historia zaczyna się co najmniej w 2016 roku od memów, trolli i sfalszowanych narracji dezinformacji antyszczepionkowej, covidowej, antyklimatecznej, nakierowanych na zdobycie po-

a nie o zarzutach wobec niego czy ważnych decyzjach unijnych.

To jeszcze przypomnijmy, skąd w ogóle te majtki.

– W 2015 roku grupa Ztohoven (tacy czescy artyści-dywersanci – przyp. red.) zawiesiła na dachu Zamku Praskiego wielkie czerwone majtki zamiast czeskiej flagi. Był to ich protest przeciwko prorosyjskiej polityce Zemana, który według nich „splamił” reputację Czech. No i później, jak mówiłam, Zeman wykorzystał ten motyw. Był to klasyczny przykład taktyki dezinformacyjnej – przykrycie istotnej sprawy groteskowym spektaklem, który całkowicie zdominował przestrzeń medialną.

Typowa rosyjska taktyka.

Oni są w tym mistrzami. Rosja od przeszło pół wieku udoskonala metody prowadzenia operacji informacyjnych. I szybko też się zorientowali, jak mogą do tego celu wykorzystać media społecznościowe.

– Oczywiście. Taką pierwszą dużą kampanią informacyjną sterowaną przez Rosję w Czechach była akcja przeciwko tarczy antyrakietowej w latach 2007-2008. Plan zakładał budowę systemu obronnego w Polsce, powiązanego z radarami w Czechach. I wtedy u nas trwała intensywna kampania „Nie dla tarczy!” oparta na strachu, a nie na faktach. Przekonywano, że radar spowoduje raka i zagrazi zdrowiu ludzi. Była to rosyjska strategia dezinformacyjna – odwrócenie uwagi od kwestii bezpieczeństwa i manipulowanie emocjami społeczeństwa. Ale ostatnio czytałam bardzo ciekawy artykuł, w którym nasz były ambasador w Rosji, Vítězslav Pivoňka, zwrócił uwagę, podobną taktykę Rosjanie stosowali u nas jeszcze wcześniej. Propaganda przez lata bowiem promowała obraz Czech jako biernego Szwajkera, neutralizując pamięć o czeskich legionistach – odważnych żołnierzach walczących w Rosji.

I tak działa wojna informacyjna: zmienia narrację i buduje nowe skojarzenia...

– Ja nie lubię określenia wojna informacyjna. Bo to jest wojna narracyjna. Chodzi o to, w jaki sposób coś jest tłumaczone i jakie emocje temu

towarzyszą. Uwielbiam przykład Czerwonego Kapturka, który świetnie to obrazuje. Wszyscy znamy tę bajkę: dobra dziewczynka, kochająca babcią i zły wilk. A teraz wyobraźmy sobie, że w sieci pojawia się nowa narracja. Ktoś zaczyna przekonywać, że Czerwony Kapturek i babcia od 10 lat torturowały biednego wilka. Powstają grafiki z wilkiem, który ma wielkie, smutne oczy i łzy, a Kapturek jest przedstawiany jako okrutna postać, z przerażającym spojrzeniem i nazistowskimi symbolami. Nagle to on staje się ofiarą, a dziewczynka i babcia oprawcami.

Reszta jest już prosta: taka narracja rozprzestrzenia się w mediach społecznościowych i...

– ...w ciągu kilku miesięcy ludzie zaczyną w nią wierzyć. Aż wreszcie końcu ktoś zorganizuje na placu Wacława w Pradze protest w obronę „niewinnego wilka” – i tak zmienia się rzeczywistość. Wystarczy odpowiednio ukierunkować emocje, by całkowicie odwrócić rolę dobra i zła.

Jak to się dzieje, że – mówiąc kolokwialnie – ludzie tykają to jak pelikani i dlatego niektóre jednostki przyjmują taki przekaz łatwiej w danych okolicznościach, a inne są bardziej odporne?

– Często ten problem bagatelizujemy i myślimy, że osoby bardziej wykształcone, inteligentne są odporniejsze na dezinformację i odwrotnie. To jednak jest bardziej złożone. Po pierwsze, istnieją grupy społeczne, u których już tylko sam styl życia czy sytuacja, w jakiej się znaleźli, powoduje, że ulegają łatwiej. Mam na przykład babcię lub dziadka, żyją samotnie, odizolowani od rodziny, kolegów, przedstawicieli innych pokoleń itd. Przecież potrzebują cały czas jakichś emocji... tej dopaminy, o której już wspominałam. No więc wpada im do skrzynki mailowej taka wiadomość łańcuskowa od sąsiada...

...czyli e-mail rozsyłany masowo, z prośbą o jego dalsze przekazywanie, który często zawiera dezinformację, teorie spiskowe, fałszywe ostrzeżenia, oszustwa finansowe lub apel o pomoc. Czytasz takie na co dzień?

– Tak. Analizuję je wnikliwie. Jest w ogóle bardzo dobra baza danych w Czechach. Tworzy ją grupa wolontariuszy walczących z dezinformacją znaną jako Czeskie Elfy. Można sobie tam poczytać, co się w takich e-mailach dzieje. ◀

Druga część wywiadu ukaże się za tydzień w „Głosie”. Cała rozmowa, którą przeprowadziłam w studiu glos.live, dostępna jest już teraz na naszym kanale @gloslive w serwisie YouTube.



Druka konkurencja literackiego trójbój

W Szkole Podstawowej im. H. Sienkiewicza z Polskim Językiem Nauczania w Jabłonkowie odbyły się w środę kolejne zajęcia w ramach projektu „Trójbój literacki”. Wybrani uczniowie klas drugiego stopnia prezentowali swoje prace nt. „Książka, do której wracam” lub „Książka, którą ostatnio noszę w plecaku”.



● Reżyser i aktor Tadeusz Hankiewicz udziela wskazówek uczestnikom. Zdjęcia: DANUTA CHLUP



● Uczniowie po kolei czytali swoje prace nt. książek – Joanna Nagy (u góry) i Krystian Dąbkowski.



Danuta Chlup

Lektorzy – aktorka Dagmara Foniok oraz reżyser i aktor Tadeusz Hankiewicz – udzieli nastolatkom porad i wskazówek, jak podnieść prezentację na wyższy poziom, co robić, aby zainteresować słuchaczy i sprawić, by skupili się na ich tekstach. W warsztatach brało udział 26 uczniów. Za dwa tygodnie odbędzie się konkurs.

– Książka, do której lubię, a wręcz kocham wracać, to „Ania z Zielonego Wzgórza”. Ania ma ciężkie i szalone życie. Jest zupełnym przeciwieństwem mojego życia. Przeżywa mnóstwo przygód, natomiast ja tylko chodzę do szkoły i ze szkoły wracam z bólem głowy z nadmiaru nauki. Moje życie wydaje się całkiem nudne, monotonne – rozpoczęła swoją opowieść Joanna Nagy z klasy siódmej. W dalszej części pochyliła się nad jednym z bohaterów książki – Mateuszem.

W grupie siódmoklasistów, wraz z którymi uczestniczyliśmy w zajęciach, dziewczyny opowiadały najczęściej o książkach młodzieżowych. Nie tylko współczesnych, ponieważ wspomniana klasa, „Ania z Zielonego Wzgórza”, pojawiła się dwukrotnie. Adela Sihelnikowa zdradziła, że lubi wracać do serii książeczek dziecięcych o

zółwiu Franklinie, ponieważ historijki te przypominają jej magię dzieciństwa, a także wartości, które seria ta przekazuje.

Chłopcy postawili na poważniejsze tytuły. Wśród prezentowanych książek pojawił się „Alchemik” Paula Coelho, „Transport” Františka Tichého, a nawet „Filozofia dla zabieganych” Jonny’go Thomsona. Tę ostatnią pozycję przeczytał i przedstawił Krystian Dąbkowski. Podkreślał, że czytał książkę w dużym skupieniu, które nie pozwalało mu odebrać się od tekstu i odejść od lektury do codziennych czynności.

Lektorzy bardzo pozytywnie wyrażali się o prezentowanych tekstach, pełnych przemysłów, świadczących o wrażliwości młodych czytelników. A czego dotyczyły krytyczne uwagi? Najczęściej radzili młodym, by mó-

wili wolniej, wyraźniej, przekazali swoje emocje.

„Trójbój literacki” to projekt, który szkoła realizuje we współpracy z Miejscowym Kołem Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Jabłonkowie. Jego prezes Jan Rytko pomógł w zdobyciu funduszy i załatwieniu lektorów. Pierwszy etap obejmował recytację, drugi – obecny – dotyczy prezentacji własnego tekstu pisanego, trzeci skupi się na pracy dziennikarskiej i multimedialnych. Te ostatnie warsztaty poprowadzi Szymon Brandys.

Każdy etap składa się z warsztatów, a następnie konkursu. To jest bardzo fajne, ponieważ Trema pojawia się zawsze przed ze sznurka... Coś, dzięki czemu trafilibyśmy do Księgi Rekordów – Głosik popuścił wodze fantazji. Ludmiłka parsknęła śmiechem. – Oj, Głosiku! Skąd weźmiemy tyle szczapek albo sznurka? Mam



E-mail: danuta.chlup@glos.live

Pisząc do nas, podaj swój wiek, klasę i adres szkoły, do której uczęszczasz. Prosimy o nadsyłanie listów o objętości do 2000 znaków ze spacjami.

Kolorowa przychodnia



● Gabinet lekarski pełen zwierzątek. Fot. mat. pras. Szpitala Trzyniec

Pewnie mało kto z was lubi chodzić do lekarza, ale czasem bywa to konieczne. Są zresztą gabinety i poczekalnie cieszące oczy kolorami i wystrojem. Metamorfozę przeszła przychodnia pediatryczna Szpitala Trzyniec. Po remoncie jest nie tylko większa i nowocześnie wyposażona, ale także przyjazna dzieciom dzięki pięknym ściennym ilustracjom.

Mały pacjent z większą śmiałością wejdzie do gabinetu le-

karskiego, gdzie witają go zebry, żyrafy, lwy, flamingi i żółwie. Czekanie jest przyjemniejsze w kolorowej poczekalni, z ogromną mapą świata na ścianie. Długo można się zająć oglądaniem kontynentu po kontynencie i sprawdzaniem, jakie tam występują zwierzęta.

Szpital wyremontował i poszerzył przychodnię specjalistyczną dla dzieci kosztem 1,5 mln koron.

(dc)

GŁOSIK I LUDMIŁKA

Ogrodowy rekord

Skrzaty wygrzewały się na słońcu. Ale ponieważ nie grzało jeszcze zbyt mocno, w końcu był dopiero marzec, ustawiły ogrodową ławeczkę pod południową ścianą domu. Słodkie leniuchowanie było przyjemne, lecz po upływie godziny skrzaty zaczęły się wiercić i spoglądać po sobie. Głosik oczekiwał, że Ludmiłka wymyśli jakąś rozrywkę, ona z kolei spodziewała się tego samego po Głosiku.

– Zamiast tu tak siedzieć, moglibyśmy coś skonstruować – odezwał się w końcu Głosik.

– Skonstruować? W sensie zbudować? – upewniła się Ludmiłka.

– Na przykład ułożyć najwyższą na świecie, albo przynajmniej w kraju, wieżę ze szczapek drewna. Albo zrobić najbardziej skomplikowany labirynt ogrodowy ze sznurka... Coś, dzięki czemu trafilibyśmy do Księgi Rekordów – Głosik popuścił wodze fantazji.

– Jeśli ma być rekord, to się pospiesz – powiedziała. – Pobjemy rekord skrzatów w wiosennym przygotowaniu grządek. Przynajmniej będzie z tego jakaś konkretna korzyść.

– Oj, Głosiku! Skąd weźmiemy tyle szczapek albo sznurka? Mam

inny pomysł. Ubierzemy się na roboczo i pójdziemy przekopać grządki. Będzie jak znalazł, kiedy przyjdzie czas na sianie i sadzenie jarzyn.

Mina Głosika zdradzała, że ta propozycja mu się nie spodobała. Miałoby być przecież zabawnie, a tymczasem Ludmiłka proponuje uciążliwą pracę.

– Chciałem ustanowić jakiś rekord – bąknął niezadowolony. Ludmiłka wstała z ławeczki i gestem ręki ponagliła Głosika.

– Jeśli ma być rekord, to się pospiesz – powiedziała. – Pobjemy rekord skrzatów w wiosennym przygotowaniu grządek. Przynajmniej będzie z tego jakaś konkretna korzyść.

– Oj, Głosiku! Skąd weźmiemy tyle szczapek albo sznurka? Mam

(dc)



Rys. WŁADYSŁAW OWICZARZY



Przemówią w Sejmie Śląskim

Anna Jiravská, uczennica klasy 9. polskiej szkoły podstawowej w Suchej Górnej oraz Julia Białoń, pierwszoklasistka Polskiego Gimnazjum w Czeskim Cieszynie będą reprezentowały Zaolzie na XXVII Ogólnopolskim Konkursie Krasomówczym im. Wojciecha Korfanteo w Sejmie Śląskim w Katowicach. Tak brzmi werdykt jury eliminacji zaolziańskich konkursu, które odbyły się tydzień temu w czwartek w auli gimnazjum.



● Uczestnicy konkursu krasomówczego z dyplomami. Fot. BEATA SCHÖNWALD

Beata Schönwald

Z 13 uczestników, którzy pierwotnie zgłosili swój udział w konkursie, przed publicznością stanęło tylko 6. Pozostali wycofali się z rywalizacji. A szkoda, bo – jak podkreśliła organizatorka tych eliminacji Barbara Kubiczek z Centrum Pedagogicznego dla Polskiego Szkolnictwa Narodowościowego w Czeskim Cieszynie – „to piękny konkurs, w którym można wyrazić siebie, swoje uczucia, przekonać innych do swoich racji”. – Chciałabym podziękować wam za to, że w tym biegu, w którym żyjecie, zdecydowaliście się wziąć w nim udział – powiedziała.

Założeniem konkursu było napisanie pięciominutowego przemówienia na podany temat i tak go zaprezentować, żeby trafić do serc i umysłów słuchaczy. Młodzież, która podjęła się tego wysiłku, widzi w tym sens.

– Ten konkurs uczy nas przemawiać publicznie, uczy zdobywania samoświadomości, że jesteśmy w stanie wygłosić coś swojego, a nie tylko powtarzać nauczane treści. Trema pojawia się zawsze przed takim występem. Jednak chodzi o to, żeby się nie bać – przekonywała Joanna Kulik, uczennica klasy 1a Polskiego Gimnazjum. Trzecioklasista też samej szkoły, Marian Cieślak, przyszedł sprawdzić, jak sobie radzi

ze stresem i czy stać go na taki „popis” przed publicznością. – Myślę, że się udało. Traktuję to jako bardzo pozytywne doświadczenie – ocenił. Jury pracujące w składzie: Katarzyna Ziola-Zemczak, nauczycielka języka polskiego i metodyk Wojewódzkiego Ośrodka Metodycznego w Bielsku-Białej, Katarzyna Czerná, redaktor Radia Ostrawskiego, a także Sławomir Miska, aktor Teatru Polskiego w Bielsku-Białej, było tego samego zdania. Przyznało mu wyróżnienie.

Hasło przewodnie tegorocznej edycji brzmiało: „... żeby wrócił świat mowy czystej, świat słów mówiących...”. Uczestnicy ocenili je za raczej trudne. – W moim przekonaniu temat był trudniejszy niż rok temu. Postanowiłam jednak sprawdzić, czy pomimo to jestem w stanie napisać taki tekst. W swoim przemówieniu skupiałam się na „mowie czystej”, koledzy zaś bardziej na „słowach mówiących” – zauważyła Julia Białoń.

Kiedy zobaczyłem ten temat pierwszy raz, miałem pustkę w głowie. Nie wiedziałem, co wymyślić. Dzisiaj przekonałem się, w jak kreatywny sposób ludzie to ujęli – stwierdził Marian. – Każdy potrafił hasło konkursowe inaczej i ta różnorodność podejść była właśnie ciekawa – dodał jego kolega z klasy 3b Polskiego Gimnazjum, Wojciech Bureś.

Zwycięzczyni czwartkowych eliminacji Anna Jiravská przyjechała na konkurs ze swoją nauczycielką języka polskiego, dyrektorką górnosuskiej

podstawówki Moniką Płańską oraz z siostrą bliźniaczką, która jako laureatka ubiegłorocznego ogólnopolskiego finału przez dwa lata nie ma prawa startowania w tym konkursie. Do Czeskiego Cieszyna przyjechała więc, żeby wesprzeć siostrę. Ania nie przyniosła jej wstydu. Co więcej, zdobyła również nagrodę publiczności. – Większość sentencji wygłosiłam tak, jak chciałam. Jako recytatorka musiałam jednak uważać, żeby mój przekaz nie brzmiał jak poezja – zdradziła nam.

Jury jeszcze tego samego przedpołudnia ogłosiło werdykt. Do wszystkich wystąpień odniosło się przychylnie. – Gratuluję wszystkim odwagi i ciekawych tekstów. Zawsze ujmuję mnie za serce, kiedy słyszę coś, co jest tylko wasze. Tutaj waszych doświadczeń było sporo i nie tylko tych związanych z mieszkaniem na Zaolziu, ale także wynikających z tego, że jesteście młodymi ludźmi i macie swoje spojrzenie na czystość języka. To jest to, co świadczy o naturalności waszych wypowiedzi, co sprawia, że chce się was słuchać – podsumowała Katarzyna Ziola-Zemczak. Następnie parę praktycznych wskazówek przekazał uczestnikom Sławomir Miska.

Ani i Julii na pewno się przydadzą, kiedy 27 marca w Sejmie Śląskim w Katowicach będą wygłaszały swoje mowy. Jednak skorzystają z nich również pozostali, jeśli tylko zdecydują się na ponowny start w przyszłorocznych eliminacjach.

Szukali inspiracji



● Słuchacze zebrani w klasie geograficznej. Zdjęcia: NORBERT DĄBKOWSKI



● Jeden z wykładowców – Daniel Wacławek, kapelan wojskowy.



● Inny z zaproszonych gości – neurolog Marek Böhm.



● Wykładom i prelekcjom przysłuchiwali się nie tylko uczniowie, ale też nauczyciele.

Zajęcia w Polskim Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Czeskim Cieszynie wyglądały w piątek nieco inaczej. Zwykle lekcje zastąpiły spotkania z zaproszonymi gośćmi, którzy dzielili się z uczniami swoimi doświadczeniami życiowymi. Wykłady, które mogą stać się dla wielu impulsem do działania, to główna idea organizowanego od kilku lat w szkole Dnia Inspiracji.

– Dzień Inspiracji to impreza, którą przygotowuje Parlament Uczniowski. Każdy z nas we własnym zakresie próbuje proponować osoby, które warto zaprosić do gimnazjum. Na podstawie wysuniętych propozycji kontaktujemy się z nimi i ustalamy szczegóły – powiedział „Głosowi” przewodniczący Parlamentu Uczniowskiego Oskar Starobrzański z klasy 2a.

– Większość się zgodziła, co nas bardzo cieszy. Niektórzy nie mogli jednak przyjąć np. ze względu na swoją pracę zawodową – dodała jego zastępczyni i koleżanka klasowa Tina Kożusznik.

W rezultacie w programie tegorocznego Dnia Inspiracji znalazło się 17 spotkań, z czego dwa odbywały się on-line. Wśród gości byli lekarze, podróżnicy, ludzie biznesu, osoby udzielające się na polu harcerskim, muzycznym czy sportowym. Wielu z nich jest absolwentami Polskiego Gimnazjum. – Zakres tematów jest bardzo szeroki i na pewno każdy mógł znaleźć coś dla siebie – przekonywała Tina. Na wykłady, które odbywały się w trzech półrocznych blokach, należało się zgłaszać z wyprzedzeniem. Liczba miejsc była bowiem ograniczona

– przekonywała Tina. Na wykłady, które odbywały się w trzech półrocznych blokach, należało się zgłaszać z wyprzedzeniem. Liczba miejsc była bowiem ograniczona

– przekonywała Tina. Na wykłady, które odbywały się w trzech półrocznych blokach, należało się zgłaszać z wyprzedzeniem. Liczba miejsc była bowiem ograniczona

do 55 osób, bo tyle pomieszczą poszczególne klasy.

Marii Studnińce nie udało się zapisać na wszystkie wykłady, na które chciała. – Najbardziej zależało mi na porannym spotkaniu z Izabelą Adamek i to mi się udało. W czasie wakacji pojechała na wolontariat do Irlandii i tam spędziła prawie miesiąc za darmo. Przekonałam się, że warto wybrać się w taką podróż i poznać coś nowego. Jej doświadczenia na pewno mi w tym pomogą – stwierdziła uczennica klasy 1a.

– W tym samym czasie, kiedy Iza opowiadała o wolontariacie, w innej klasie gościł kapelan wojskowy, pastor ewangelicki Daniel Wacławek. Opowiadał o swoich doświadczeniach z 14-letniej pracy w armii, o tym, jak zostać kapłanem, o tym, jak zmieniło się w historii rozumienie wojny, a także o tym, jak rozmawiać z rodziną żołnierza, który stracił życie.

– Zaciekał mnie temat wojny, bo jest obecnie aktualny. Poza tym mam dwóch kolegów, którzy są również wierzący i zastanawiają się, czy wstąpić do armii. To, oczywiście, będzie ich wybór, niemniej jednak mnie interesują również związane z tym kwestie moralne – podzielił się swoimi spostrzeżeniami trzecioklasista Dawid Brozda.

Pomysł organizowania tego rodzaju spotkań uważa za bardzo dobry. – Lubię Dnie Inspiracji, bo pozwalają nam poznać ciekawych ludzi i dowiedzieć się czegoś interesującego. Wybór tematów jest duży i czasem chciałoby się wysłuchać więcej wykładów równocześnie – podsumował.

(sch)

Karwina-Frysztat

- 📌 **Rok otwarcia:** 1976
- 📌 **Podstawowe informacje:** Dom Polski PZKO w Karwinie-Frysztacie, Dr. Olszaka 136/4, 733 01, tel. 702 840 623, e-mail: pzkokarwina@pzkokarwina.cz, www.pzkokarwina.cz, do wynajęcia cały obiekt: duża sala dla 100 osób, mała dla 32, w pełni wyposażona kuchnia, bar, taras i ogród.
- 📌 **Opis:** Dom Polski PZKO jest parterowym budynkiem po kompleksowym remoncie. Należy obecnie do najnowocześniejszych i najlepiej wyposażonych w ramach PZKO. Stoi w sąsiedztwie polskiej szkoły podstawowej i przedszkola, w otoczeniu parku. Do głównych imprez urządzanych w Domu Polskim należą: „Świniobicie”, prelekcje podróżnicze, spektakle Teatryku Bez Kurtyny, Festyn Muzyczny. Dom Polski gości teraz trzy Koła: frysztaćkie jako podstawowe oraz staromiejskie i darkowskie, które utraciły swoje siedziby.
- 📌 **Ostatnia dekada:** Dokończono kompletny remont wnętrz. Zaadaptowano suterенę na potrzeby Klubu Młodych. Zainstalowano elektroniczną tablicę informacyjną z ekranem dotykowym. Zadaszono taras, co sprawdziło się na wielu imprezach plenerowych oraz jako scena na Festynie Muzycznym. Zainstalowano hybrydowy system ogrzewania i wykorzystaniem pompy ciepła. Wyremontowano wjazd i bramy.
- 📌 **Plany:** Dalsza modernizacja wyposażenia wewnętrznego, stopniowa wymiana mebli. Remont domku ogrodowego i całego ogrodu.



Kocobędz

- 📌 **Rok otwarcia:** 1998
- 📌 **Podstawowe informacje:** Dom PZKO w Kocobędzu, 735 61 Kocobędz, ul. Chotěbuzská 328, tel. 739 256 528, e-mail: wania.z@email.cz., do wynajmu sala dla ok. 40 osób z kuchnią.
- 📌 **Opis:** Dom PZKO w Kocobędzu stoi w ogrodzie za budynkiem byłej polskiej, obecnie prywatnej czeskiej szkoły. To parterowy obiekt z salą i zapleczem kuchennym. Typową imprezą koła, odbywającą się w Domu PZKO, jest pieczenie placzków ziemniaczanych połączone z prelekcjami, najczęściej podróżniczymi.
- 📌 **Ostatnia dekada:** Zainstalowano nowe centralne ogrzewanie gazowe. W ub. roku przeprowadzono remont dachu. Naprawiono niektóre krokwie, położono poszycie z blachy falcowanej, zamontowano nowe rynny. Wyburzono zbędne dwa kominy, trzeci naprawiono. Remont był dofinansowany z funduszy państwa polskiego za pośrednictwem Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” im. Jana Olszewskiego.
- 📌 **Plany:** Wymiana podłóg w sali, drzwi wejściowych i wewnętrznych, modernizacja kuchni oraz toalet.



Ligotka Kameralna

- 📌 **Rok otwarcia:** 1987
- 📌 **Podstawowe informacje:** Dom PZKO w Ligotce Kameralnej, 739 53 Ligotka Kameralna nr 143, tel. 774 092 962 e-mail: pzko.lk@gmail.com, pzkoligotka.cz., do wynajęcia: cały parter, salka na górze, ogród.
- 📌 **Opis:** Dom PZKO to dawny dom jednorodzinny, który przeszedł na własność Miejsowego Koła. Na parterze mieści się główna sala dla 30 osób, kuchnia, wyremontowane sanitariaty. Na piętrze jest odnowiona mała salka oraz magazyn. Dom otoczony jest ogrodem.
- 📌 **Ostatnia dekada:** W ostatnich latach wyremontowano salkę na górze oraz sanitariaty, zainstalowano prysznic i nowy grzejnik. Pomalowano dach i wymieniono okna. Przeprowadzono także przeciwwilgociową iniekcję krystaliczną.
- 📌 **Plany:** W planie jest wybudowanie ogrodzenia, zwłaszcza ze strony od głównej drogi, dokończenie wyposażenia kuchni, wymiana wykładziny w salkę na dole. W przyszłości, w zależności od pozyskania dotacji, budowa wiaty oraz podjazdu i ścieżki ogrodowej.



Karwina-Raj

- 📌 **Rok otwarcia:** 1967
- 📌 **Podstawowe informacje:** Dom PZKO w Karwinie-Raju, 734 01 Karwina-Raj, Kubiszowa 133/1A, tel.: 604 404 566, e-mail: pzkoraj@seznam.cz, www.pzkoraj.cz, do wynajęcia: sala dla 80 gości wraz z kuchnią, ogród z ławkami dla 120 osób.
- 📌 **Opis:** Dom PZKO powstał pod koniec lat 60. ub. wieku poprzez przebudowę i adaptację parterowego drewnianego budynku dawnej polskiej szkoły. W pobliżu znajduje się kaplica pw. św. Anny. Lipcowe odpusty patronki kaplicy bywają połączone z Festynem Polskim w ogrodzie obok Domu PZKO.
- 📌 **Ostatnia dekada:** W 2021 roku rozpoczęła się modernizacja obiektu. Dzięki finansowemu wsparciu Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP i innych podmiotów w 2021 roku przeprowadzono remont kapitalny toalet, w roku 2022 remont kapitalny kuchni i przygotowano dokumentację projektową do kompleksowego remontu reszty budynku. Drewnianą budowlę (sala, kancelaria, bar, szopka) zdemontowano w 2024 roku i wzniesiono nowy dom. Dodatkowo dobudowano taras, magazyn i poszerzono salę.
- 📌 **Plany:** W br. trzeba zagospodarować ogród, ponieważ podczas remontu służył firmie budowlanej. W dalszych planach są chodniki prowadzące do ławek w ogrodzie. W barze mają być zainstalowane robione na miarę nowe meble. W br. MK PZKO ma zamiar wyposażyć salę w nowe stoły i krzesła.



Koszarzyska

- 📌 **Rok otwarcia:** 1976
- 📌 **Podstawowe informacje:** Dom PZKO w Koszarzyskach, 939 81 Milików, Koszarzyska 88, tel. 732 384 937, e-mail: kozdonova.alina@seznam.cz, do wynajęcia cały obiekt.
- 📌 **Opis:** Świetlica PZKO mieści się w budynku byłej polskiej szkoły, wybudowanym po wojnie. Nieduży obiekt dysponuje salą, która pomieści maks. 35 osób. Posiada również kuchnię. Można korzystać z ogrodu z ławeczkami i miejsca na ognisko. Świetlica stoi blisko centrum wsi, nad budynkiem szkoły.
- 📌 **Ostatnia dekada:** W 2019 roku Dom PZKO wyremontowano – wymieniono część okien i zmodernizowano kuchnię. W 2022 roku zostały wstawione nowe okna w sali i kuchni. W zeszłym roku budynek został podłączony do kanalizacji gminnej. Zakupiono nowe krzesła i meble.
- 📌 **Plany:** Rewitalizacja ogrodu i miejsca na ognisko. Zakup nowych stołów.



Łomna Dolna

- 📌 **Rok otwarcia:** 1976
- 📌 **Podstawowe informacje:** Dom PZKO w Łomnej Dolnej, 739 91 Łomna Dolna 319, tel. 608 170 237, e-mail: kolasa.adam@email.cz, do wynajęcia sala dla 40 osób.
- 📌 **Opis:** Dom PZKO to wyremontowany dawny domek fiński, zakupiony w 1975 roku w Stonawie. Stoi w bezpośrednim sąsiedztwie polskiej szkoły i przedszkola oraz Muzeum Łomniańskiego. Podczas gminnych imprez plenerowych PZKO-wcy w swoim domu przygotowują i sprzedają posiłki. Nieregularnie odbywają się Spotkania Gajdoszy.
- 📌 **Ostatnia dekada:** W ostatnim dziesięcioleciu przeprowadzono kompleksowy remont budynku. Położono nowy dach, dom został ocieplony, ma nową elewację. Wybudowano łazienkę, nowe toalety, wyremontowano kuchnię i salkę na strychu. W ub. roku wstawiono nowe okna i drzwi.
- 📌 **Plany:** MK PZKO chce, aby dom dalej służył, jak dotychczas, nie tylko im, ale także harcerzom, którzy często z niego korzystają, podczas imprez gminnych i innych. **(dc)**



O hejnale miasta Cieszyna

Hejnał wraz z godłem i flagą danej miejscowości ma ważną symboliczną funkcję. Hejnał to nie tylko dźwięk, ale także symbol przynależności do wspólnoty. W Cieszynie hejnał ma charakter typowy dla regionu, a jego wykonanie jest ważnym elementem tradycji. Hejnał to nie tylko dźwięk, ale także symbol przynależności do wspólnoty. W Cieszynie hejnał ma charakter typowy dla regionu, a jego wykonanie jest ważnym elementem tradycji.

Wiedźmy, posługując się językiem fachowym, iż chodzi o melodię wolnometryczną, to znaczy taką, która nie jest skrupowana taktami, ale płynie wolno, niesiona echem z gróń na gróń, z polany na polanę, wykonywana na dodatek głosem białym, ponadto jej wersję hejnałową grają trombity, instrument pasterski, nigdzie poza Beskidami nie występujący. Podobnie nigdzie poza nimi nie spotykamy białych głosów i wolnometrycznego rytmu. A zatem obecny hejnał ma charakter typowy dla regionu, a jego wykonanie jest ważnym elementem tradycji.

Wiedźmy, posługując się językiem fachowym, iż chodzi o melodię wolnometryczną, to znaczy taką, która nie jest skrupowana taktami, ale płynie wolno, niesiona echem z gróń na gróń, z polany na polanę, wykonywana na dodatek głosem białym, ponadto jej wersję hejnałową grają trombity, instrument pasterski, nigdzie poza Beskidami nie występujący. Podobnie nigdzie poza nimi nie spotykamy białych głosów i wolnometrycznego rytmu. A zatem obecny hejnał ma charakter typowy dla regionu, a jego wykonanie jest ważnym elementem tradycji.

• Dźwięki hejnału płyną z wieży cieszyńskiego ratusza. Fot. Wikimedia Commons



Ale bajka. Kocia bajka



• Spotkanie w bielskiej wytwórni było okazją m.in. do rozmów o serialu na podstawie książkowej serii. Fot. UM w Cieszynie

Jest zgoda na wykorzystanie wizerunków bohaterów z Kociej Szajki w przestrzeni miasta Cieszyna. Może to zaowocować wieloma fajnymi pomysłami. Po tym, jak w styczniu Studio Filmów Rysunkowych w Bielsku-Białej poinformowało o nabyciu prawa do ekranizacji serii książek dla dzieci autorstwa Agaty Romaniuk o przygodach kocich detektywów z Cieszyna, kolejnym krokiem było spotkanie w celu dopięcia formalności związanych z wykorzystaniem wizerunków kocich bohaterów. Takie miało miejsce we wtorek w siedzibie wytwórni. Wzięli w nim udział jej dyrektor, przedstawiciele spółki BomBon oraz burmistrz Cieszyna Gabriela Staszkievicz. Jednocześnie w bielskiej wytwórni trwają prace nad serialem z bohaterami Kociej Szajki. Partnerem w produkcji serialu jest warszawskie Studio Letko, w tworzeniu scenariusza serialu uczestniczy autorka serii książek Agata Romaniuk. **(klm)**

Z REDAKCYJNEJ POCZTY

Panie świętowały

W drugą marcową niedzielę MK PZKO w Mistrzowicach zorganizowało dla swoich członków obchody Międzynarodowego Dnia Kobiet. Spotkanie rozpoczęło się od oficjalnej części, podczas której prezes koła Renata Kadłubiec podsumowała miniony rok działalności. Zgromadzeni mieli okazję poznać osiągnięcia i wydarzenia, które miały miejsce w ubiegłym roku, a także zapoznać się z planami na 2025. W ramach obchodów każda z obecnych pań otrzymała prezent w postaci bonu pieniężnego, co stanowiło miły gest. Punktem kulminacyjnym wydarzenia był fenomenalny koncert skrzypcowy, w którym wystąpili Helena i Benio Hampalowie. Ich muzyczny popis zachwycił zgromadzoną publiczność. Popis na skrzypcach młodych artystów był prawdziwą uczcą dla zmysłów.



• Muzyczne popisy w wykonaniu młodych osób. Fot. ARC

wymiany wrażeń oraz wspólnego świętowania Dnia Kobiet w gronie przyjaciół i bliskich. **MK PZKO w Mistrzowicach**

CHANCE LIGA

DUKLA PRAGA – KARWINA 0:0

Karwina: Lapeš – Vallo (66. Boháč), Krčík, Camara, Fleišman – Planka, Čavoš (66. Ayaosi) – Šigut (83. Večeta), Samko (90. Bužek), Tomič – Vinicius (46. Štorman).

O takich meczach wolą szybko zapomnieć zarówno piłkarze, jak też kibice. Na ziejącym pustą stadionie Juliska w Pradze zespół Dukli Praga zremisował bezbramkowo z Karwiną. W śródownym zaległym spotkaniu 21. kolejki Chance Ligi futbolu było jak na lekarstwo. Karwiniacy przed weekendem plasują się na 11. pozycji w tabeli.

Nuda powiotta w pierwszej połowie i niewiele ciekawego działo się na Julisce również po zmianie stron. Większość akcji rozbijała się już w środku pola, zespoły nastawiły się bowiem na defensywny futbol, zdominając o widzach, których tak na dobrą sprawę też pojawiło się na tym meczu niewiele, ponad 1000. Jak na standardy pierwszoligowe to wynik żalosny. Karwiniacy, którzy w całym sezonie prezentują bardzo sympatyczny, ofensywny futbol, w drugiej połowie jak gdyby pogodzili się z remisem, rezygnując na odważną grę. Bliżej zdobycia bramki byli gospodarze, świetnie w kluczowych momentach zachował się jednak karwiński bramkarz Jakub Lapeš.

OFERTA

PIŁKA NOŻNA – CHANCE LIGA: Pilžno – Ostrawa, Cz. Budziejowice – Karwina (nied., 15.30). CHANCE LIGA NARODOWA: Ostrawa B – Chrudzim (nied., 14.30). MŚLF: FK Trzyniec – Rosice (sob., 10.15). Strání – Karwina B (nied., 15.00). IV LIGA-gr. F: Rzepiszcz – Bogumin (sob., 15.00), Hawierów – Opawa B (nied., 10.15). MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA: Stonawa – Kr. Pole (sob., 14.00), Sl. Orłowa – Cz. Cieszyń (sob., 15.00).

W SKRÓCIE

LM SIATKARZY: TRZEBA ODRÓBIĆ STRATY. Siatkarze JSW Jastrzębskiego Węgla przegrali na wyjeździe z greckim Olympiakosem Pireus 2:3 (25:20, 25:21, 14:25, 20:25, 12:15) w pierwszym meczu ćwierćfinałowym Ligi Mistrzów. Na tarczy wrócili też z ćwierćfinałowej batalii siatkarze PGE Projektu Warszawa, przegrywając z tureckim Halkbankiem Ankara 1:3 (20:25, 25:22, 15:25, 18:25). Rewanż 19 marca w Jastrzębiu-Zdroju i Warszawie.

BARCELONA Z DORTMUNDEM W 1/4 PIŁKARSKIEJ LM. Borussia Dortmund będzie rywalem Barcelony w ćwierćfinale Ligi Mistrzów. Po remisie w ubiegłym tygodniu u siebie 1:1, w śródownym rewanżu 1/8 fnału piłkarze BVB pokonali na wyjeździe Lille OSC 2:1. Dzień wcześniej „Duma Katalonii” wyeliminowała Benfcę Lizbona.

Wejście smoka do ćwierćfinału

Stalownicy Trzyniec wykorzystali przed własną publicznością meczbol w serii play off z Litwinowem i po zwycięstwie 4:1 awansowali we wtorek do ćwierćfinału Tipsport Ekstraligi. Podopieczni Zdeňka Motáka rundę wstępną z Vervą wygrali w czterech meczach 3:1. – Verva zagrała dobrze, ale my wykazaliśmy się w kluczowych chwilach lepszą skutecznością – ocenił wygraną obrońca Trzyńca, Marian Adámek. Wczoraj, po zamknięciu numeru, Stalownicy poznali przeciwnika w 1/4 finału. Trzyńczanie rozpoczną ćwierćfinały 16 albo 18 marca.

Janusz Bittmar

Realizacji planu awansu do ćwierćfinału podjęli się na wstępie drugiej tercji Martin Růžicka i Petr Sikora, którzy w przeciągu jednej minuty wyprowadzili swój zespół w spokojne wody z wynikiem na tablicy świetlnej 2:0. Jak przystało na rundę pucharową, przeciwnik nie sprzedał tanio skóry.

Skromny jak zawsze Růžicka na pytania dziennikarzy po meczu, na ile ceni sobie gola zdobytego na starcie drugiej tercji, odpowiedział w typowym dla siebie stylu. – Dla mnie liczy się dobro całej drużyny i nieważne kto strzela bramki, ważne, żeby te bramki strzelać i wygrywać właśnie takie trudne batalie – podkreślił doświadczony napastnik. Drużyna Litwinowa, w barwach której ponownie zagrał polski napastnik Paweł Zygmun, najlepszy hokej pokazała w końcówce drugiej

odslony oraz w całej trzeciej tercji. Kontaktową bramkę zdobył w 36. minucie Sukel. Verva w całej trzeciej tercji ambitnie próbowała zniwelować stratę, ale to Stalownicy trafiali do celu. W 52. minucie zimny kupeł na głowy litwiniwskich hokeistów wyłał Patrik Hrehorčák, trafiając na 3:1. Goście w końcówce meczu postawili wszystko na jedną kartę, wycofali golkipera i przez ponad trzy minuty próbowali sforsować trzyniecką defensywę w trybie power play z szóstką zawodników w polu. Na półtoręj minuty przed końcem Verva otrzymała dodatkowo szansę gry w przewadze liczebnej 6 na 4, ale właśnie w tym



● Stalownicy w gronie ośmiu najlepszych ekip Tipsport Ekstraligi. Fot. ZENON KISZA

fragmentie gry do pustej bramki wygraną gospodarzy przypieczętował Vladimír Dravecký. Trener Trzyńca, Zdeněk Moták, po syrenie końcowej odetchnął z ulgą. – Chciałbym podziękować chłopakom za walkę, a rywalowi

za świetną dramaturgię całej serii – stwierdził główny szkoleniowiec podbeskidzkiego klubu. W ćwierćfinale, granym już do czterech zwycięstw, Stalownicy znów zacinają od dwóch meczów wyjazdowych.

Paweł Zygmun dla »Głosu«: teraz kadra

Jego ojciec jest 40-krotnym mistrzem Polski w łyżwiarstwie szybkim, olimpijczykiem. Śmiganie na łyżwach Paweł Zygmun, napastnik HC Verva Litwinów, zawdzięcza więc m.in. genom rodzinnym. Ale nie tylko. – Po wylizaniu się z długiej kontuzji daję z siebie wszystko na lodzie. Wciąż chcę rozwijać swoją grę, by nie spocząć na laurach – mówi w rozmowie z „Głosem” polski hokeista, który w zeszłym roku zasmakował w barwach narodowych gry w MŚ elity w Ostrawie.

Trenerzy Litwinowa, Karel Mlejnek i Robert Reichel, cenią sobie Zygmunta za ambicję. Polski napastnik wykorzystywany był w tym sezonie nie tylko do przerywania akcji elitarnych formacji przeciwnika, o czym przekonałiśmy się zresztą w serii z Trzyncem. – Jestem wdzięczny trenerom za zaufanie. Za to, że mogłem zagrać w pierwszej formacji. Trenerzy chcieli coś zmienić w zespole, widzieli, że wraz z Martinem Havelką i Josefem Jichą jesteśmy szybcy, potrafimy „forcować” – zaznacza. – Po kontuzji nie ma już śladu, ale niestety tamten uraz kostki przyhamował mnie w pierwszej części sezonu. Musiałem odpocząć, a potem nabrać pewności

siebie w barwach pierwszoligowego Chomutowa, partnerskiego klubu Litwinowa. To było jednak świetne doświadczenie – ocenia Zygmun dla naszej gazety trudne chwile z jesieni 2024.

Co zdecydowało o przegranej z Trzyncem w rundzie wstępnej play off? – Przede wszystkim zabrakło równej formy, bo w tym sezonie byliśmy nawet liderami tabeli, ale potem coś zgrzytnęło. Kluczowa sprawa to taka, że nie udało nam się wywalczyć miejsca w elitarniej czwórce, żeby nie musieć rozpocząć play offów od rundy wstępnej. Wiedzieliśmy, co potrafi Trzyniec, że to nie będzie łatwa przeprawa. Z tego kryzysu formy nie potrafiliśmy się wy dostać i skończyło się na przegranej z Trzyncem.

Sponsorem tytularnym litwinowskiego klubu jest polska spółka skarbu państwa, Orlen. Paweł Zygmun jest jedynym „polskim rodzyńkiem” w Tipsport Ekstralidze, napastnicy Aron Chmielewski i Kamil Wałęga występują bowiem w tym sezonie w słowackiej ekstraklasie. – W Litwinowie, w odróżnieniu od Trzyńca, na mecz przychodzi niewielu polskich fanów. Bliżej mają na nasze mecze kibice z Niemiec. Wiadomo, że Śląsku hokej jest bardzo popular-



● Paweł Zygmun (z prawej) w meczu z Trzyncem. Fot. ZENON KISZA

ny i Polacy regularnie przyjeżdżają na mecze Stalowników – zauważa Zygmun.

Po zakończeniu ekstraligowego sezonu Zygmun bynajmniej nie planuje zamawiać szybkich biletów na wczasy. – W zeszłym roku spadliśmy z reprezentacją Polski na zaplecze elity. Tamte mistrzostwa świata w Ostrawie i Pradze może nie były z naszej strony zupełnym obciachem, bo pojawiły się dobre momenty w naszej grze, niestety nie udało nam się zachować elitarny przynależności. W tym roku jest szansa, żeby

znów powalczyć o awans do elity, więc na chwilę obecną nastawiam się na kadrę i mistrzostwa świata Dywizji IA.

O powrót do elity bialo-czerwoni będą walczyć w dniach 27 kwietnia – 3 maja w Rumunii. W Seps Arena Polacy zagrają 27 kwietnia z Rumunią, 28 kwietnia z Japonią, 30 kwietnia z Włochami, 1 maja z Ukrainą i na zakończenie 3 maja z Wielką Brytanią. – Zrobimy wszystko, co w naszej mocy, żeby wywalczyć awans – obiecuje Zygmun.

(jb)

pre-teksty i kon-teksty /360/



Krzysztof Łęcki

Wszystko wolno?

Zdarza się, że w poważnych pracach z zakresu nauki o polityce autorzy odwołują się do diagnoz stawianych przez pisarzy. I tak Robert D. Kaplan przywołuje Josepha Conrada, a dokładniej jego powieść „W oczach Zachodu”. Piszze Kaplan: „W nocce od autora Conrad twierdzi, że społeczności ludzkie często tragicznie oscylowały między »okrucieństwem i głupotą rządów autokratycznych«, a »nie mniej głupią dziką reakcją» utopijnych ideałów” (Robert D. Kaplan, „Tragizm polityki naszych czasów”. Strach, fatum i brzemień władzy”, przeł. M. Głatką, Warszawa 2023, s. 63). Co do utopijnych ideałów – anarchizm znany jest oczywiście w historii idei politycznych. Niemniej zwykła – obecna na opanych przez bandy ulicach – anarchia żadnej ideowej podpórki nie potrzebuje.

Serial „Pingwin” w serwisie Max rozpoczyna się od sytuacji na pozór paradoksalnej. Oto śmierć szefa mafii, Carmine’a Falcone’a, utrudnia, jeśli nie po prostu uniemożliwia, powstrzymanie wybuchłej nagle i stale rosnącej fali przestępczości w Gotham. Cofam znak zapytania przy określeniu „pozorny paradoks”. Śmierć Bossa oznacza wszak walkę

o władzę w stale rozrastającym się, gangsterskim półświatku. A to zwykle dobrze nie rokuje także postronnyemu. Można dostać rykoszetem. Albo, zwłaszcza jeśli mieszka się w mniej luksusowych dzielnicach Gotham – znaleźć się w centrum pełnych chaosu zamieszek ulicznych. A tam silniejsi bezwzględnie narzucają swoją wolę słabszym. Dobrze – po zostawmy na boku filmografię. W opianowanych przez „ciemną stronę mocy” państwach rolę pospolitych mafiosów przejmują – i to jednak na większą skalę – wielcy/mali dyktatorzy. Jakby się tam nie tytułowali. Zastanówmy się zatem: jak to jest, gdy pada zła, przestępcza władza w świecie „wielkiej polityki”? Co się dzieje, gdy upadnie przesył partii, szef rządu, czyli „szef wszystkich szefów”?

No cóż, upadki politycznych dyktatur, państwowych tyranii świętuje się niemal zawsze tłumnie i hucznie. Niszezone są wówczas nie tylko resorty siłowe zienawidzonego reżimu, bo wreszcie gdzieś znika (przynajmniej na chwilę) polityczna policja, rozpiechająca się (przynajmniej na czas jakiś) elitarnie jednostki pretorianów. Piszę o siłowych narzędziach przymusu, bo jest też inny przymus – przymus symboliczny. W upadłej tyranii na wyścigi burzy się więc także symbole krwawego panowania. W przypadku ostatniego szacha Iranu Rezy Pahlaviego ufor-

mowała się nawet specjalna brygada burzycieli, jakże przecież licznych, pomników władcy – pisze o tym Ryszard Kapuściński w „Szachinszach”. W Polsce po 1989 roku stracił swoje miejsce na postumencie pomnika „czerwony kat rewolucji” Feliks Dzierżyński. A jak to wyglądało na świecie? Gdzie indziej było, by tak rzec, jednak znacznie bardziej krwawo niż w PRL. No cóż, czytało się o końcu autorytarnych rządów ostatniego szacha Iranu Rezy Pahlaviego, o upadku reżimów Saddama Husajna w Iraku czy Hafiza al-Asada w Syrii. Jeśli się sięgnąć pamięcią nieco w głąb historii najnowszej, to wspomnieć warto – przywołuje go także Kaplan – reżim komunistycznego przywódcy Rumunii Nicolae Ceaucescu.

A teraz trochę abstrakcji – obiecuje: niedużo. Wyobraźmy sobie dwa światy. W pierwszym, nazwijmy go światem „wolności”, wszystko wolno. I to, przynajmniej w teorii, wolno wszystko – każdemu. W drugim, określmy go światem „tyranii”, też wszystko wolno, ale już tylko i wyłącznie tyranowi i jego klice; po-ki zostałam nie wolno w tym świecie nic, lub prawie nic. Uruchommy wyobraźnię – wolelibyście państwo żyć w państwie rządzonej tyraniską, czy w kraju w którym króluje anarchia? Wiem, wybór doprawdy trudny – zdecydowana większość

populacji chce zwykle żyć w państwie po prostu normalnym.

A przecież bywa, że wybór pomiędzy anarchią, a jakąś formą okrutnej tyranii to naprawdę tylko pozorna alternatywa. Bo związki tyranii i anarchii są znacznie bardziej złożone, niż mogłoby się to wydawać na pierwszy rzut oka. Pozornie to diametralnie różne światy. Który gorszy? Tu zdania są podzielone. Średniowieczny perski filozof Abu Hamid al-Ghazali, przekonywał, że „jeden rok anarchii jest gorszy niż sto lat tyranii”. Ale może pytanie, co gorsze – anarchia czy tyrania? – jest po prostu źle zadane? Kaplan to nie tylko teoretyk polityki, przez kilkadziesiąt lat był korespondentem, relacjonującym wydarzenia w Europie Wschodniej i na Bliskim Wschodzie. Piszę: „Byłem świadkiem tak ekstremalnych tyranii – szczególnie w stalinowskiej Rumunii i baasistowskim Iraku, gdzie dosłownie każdy mógł być aresztowany, torturowany lub zabity bez powodu – że z czasem zrozumiałem, że kraje te były anarchiami przebranymi za porządek”. Upadki tyranii zwykle określane są jako rezolucje nie wolno w tym świecie nic, lub prawie nic. Uruchommy wyobraźnię – wolelibyście państwo żyć w państwie rządzonej tyraniską, czy w kraju w którym króluje anarchia? Wiem, wybór doprawdy trudny – zdecydowana większość

Niemniej, ponieważ zacząłem od Kaplana, to uwagami o jego książkę zakończę ten felieton. Praca Kaplana reklamowana jest jako pozycja, w której „decydenci polityczni znajdą istotne wskazówki. (...) Plan kształtowania skutecznej, dobrze przemyślanej polityki” („Kirkus Reviews”). Otóż odnoszę wrażenie, że najwyraźniej pomyłono tu dwie rzeczywistości – uniwersyteckiego seminarium i szarych realiów dzisiejszej polityki. Współczesnych polityków interesuje raczej, jaki rodzaj krawata mają ubrać do jakiego koloru koszuli, żeby się elektoratowi spodobać. No cóż, skoro elektorat myli międlone bez końca frazesy z argumentacją, a agresywną retorykę ze stanowczością...

»Dziewczyna z igłą« rozbiła bank

Dziewczyna z igłą” Magnusa von Horna została triumfatorką 27. Polskich Nagród Filmowych Orły. Do twórców obrazu trafiło 11 statuetek, m.in. za najlepszy film, reżyserię i scenariusz. – Nasz film jest o kobietach. Życzę wszystkim Polkom, żebyście odzyskały prawo wyboru – powiedział twórcą.

– Tyle razy przy tym filmie przedstawiałem wierzyć w siebie. Ale mam to szczęście, że mam ekipę – w domu moja ekipa to Maja i moje dzieci, a w pracy – moja rodzina filmowa. Zawsze mnie wspieracie. Wiele razy traciłem grunt, ale zawsze odzyskiwałem go dzięki wam – przyznał.

„Dziewczyna z igłą” zapewniła statuetki za montaż Agnieszce Glińskiej, za muzykę – Frederikke Hofmeier, za kostiumy – Małgorzacie Fudali, za charakteryzację – Anne Cathrine Sauerberg, za scenografię – Jagnie Dobesz, za zdjęcia – Michałowi Dymkowi, za drugoplanową rolę kobietą – Trine Dyrholm, a za główną rolę kobietą – Vic Carmen Sonne.

– Dziękuję wszystkim, którzy sprawili, że to było możliwe. Sporo nauczyłam się od naszej wspaniałej polskiej ekipy. Moja filmowa bohaterka Caroline zdajeć ma mnie bardzo wiele. Jest osoba, która z jakiegoś powodu zawsze gotowa jest wierzyć, że życie ma jej do za-

oferowania więcej niż beznadziejne karty, które dał jej los – napisała Vic w SMS-ie odczytanym przez von Horna.

Za osiągnięcia życia uhonorowano scenografa Allana Starskiego, laureata m.in. Oscara za „Listę Schindlera” Stevena Spielberga oraz trzech Orłów: za „Pana Tadeusza” Andrzeja Wajdy, „Pianistę” Romana Polańskiego i „Pokłosie” Władysława Pasikowskiego. W laudacji na cześć laureata ministra kultury i dziedzictwa narodowego Hanna Wróblewska przypomniała, że jest on artystą, który „przez dekady kształtował wizualny język kina”. – Dzisiejszy laureat to człowiek, którego każda filmowa przestrzeń buduje emocje, pozwalając widzom przenieść się w czasie. Jego praca jest dowodem na to, że scenografia to nie tylko tło dla opowieści, ale integralna część nadająca filmom niepowtarzalny charakter – zwróciła uwagę.

Na ekranie wyświetlono krótkie nagrania, w których Agnieszka Holland, Janusz Kamiński, Spielberg oraz Polanski pogratulowali Starskiemu statuetki. Scenograf nie krył wzruszenia. Podkreślił, że wszyscy ci artyści są jego przyjaciółmi. – Jednego zabrakło – Andrzeja Wajdy. Muszę powiedzieć, że to, że tu stoje, że mam takich przyjaciół operatorów, reżyserów, zawięzcąm Andrzejowi. Naprawdę, to



● O czym opowiada „Dziewczyna z igłą”? Karoline, młoda pracownica fabryki stara się przetrwać w Kopenhadze tuż po pierwszej wojnie światowej. Gdy zachodzi w ciążę, traci pracę i zostaje pozostawiona sama sobie. Wtedy poznaje Dagmar – charyzmatyczną właścicielkę nielegalnej agencji adopcyjnej, pomagającą matkom znaleźć nowe domy dla ich niechcianych dzieci. Nie mając żadnej alternatywy, Karoline podejmuje u Dagmar pracę jako matka. Kobiety nawiązują nieporozumienia, jednak świat Karoline rozpada się na kawałki, gdy odkrywa szokującą prawdę o swojej mocodawczyni. Fot. Materiały prasowe

było to, co stworzyło ze mnie nie tylko scenografa, ale filmowca, który pokochał kino. Zrobiłem z Andrzejem 14 filmów. Andrzej powiedział mi: „Kochany, nie tylko robmy filmy piękne, ale robmy też filmy ważne”. Tego się trzymałem – stwierdził.

Nominowaną w 15 kategoriach kategorii odkrycie roku przyznano Marii Zbąskiej za „To nie mój film”, a w kategorii najlepszy dźwięk – Johnniemu Burnowi i Tarnowi Willersowi („Strefa interesów”). Tymczasem nagroda publiczności powędrowała do „Kuleja. Dwóch stron medalu” Xawerego Żuławskiego. Najlepszym dokumentem okazał się obraz „Wanda Rutkiewicz. Ostatnia wyprawa” Elizy Kubarskiej, najlepszym filmem europejskim – „Anatomia upadku” Justine Triet, a najlepszym filmowym serialem fabularnym – „Matki pingwinów” Klary Kočańskiej-Bajon i Jagody Szelc.

Prezydent Polskiej Akademii Filmowej Dariusz Jabłoński wspomniał również o zmarłym kilka tygodni temu historyku, dzienni-

karzu, działaczowi społecznym Marianie Turskim, który „został nam jedenaście przypadkiem dekalogo – nie bądź obojętny”. – Szczególnie dzisiaj, kiedy mali ludzie zwracają mordców z ofiarami, my wszyscy – a szczególnie ludzie mediów – nie możemy być obojętni. Dzisiejszą galę Polskich Nagród filmowych Orły poświęcamy Ukrainie. Sława Ukrainie – powiedział.

Laureatów 27. Orłów – przyznawanych przez Polską Akademię Filmową – ogłoszono podczas gali, która odbyła się w Teatrze Polskim im. Arnolda Szyfmana w Warszawie.

(PAP)



Zmiennicy

Niedziela 16 marca, godz. 8.45



PIĄTEK 14 MARCA

5.55 Info poranek **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze **7.30** Agape blisko Ciebie **8.00** Na kłopoty... Bednarski (s.) **9.00** Ranczo 5 (s.) **9.55** Komisarz Alex (s.) **10.45** Ojciec Mateusz 17 (s.) **11.35** Okrasa łamie przepisy. Opowieść o gofrach **12.10** Agrobiznes **12.55** Natura w Jedyńce. Zjawiskowe góry Portugalii **14.00** Wichrowe wzgórze (s.) **14.55** Jaka to melodia? (teleturniej) **15.35** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **16.05** Dziedzictwo (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Jaka to melodia? (teleturniej) **17.55** Klan (s.) **18.25** Reporterzy **18.45** Akacjaowa 38 (s.) **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.30** Królowie (s.) **21.05** Komisarz Alex 23 (s.) **22.05** King-sajz (komedia polska).

SOBOTA 15 MARCA

6.20 Balans bieli **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.20** Pełnosprawni **8.50** Ranczo 5 (s.) **9.55** Komisarz Alex. Pod ulicami Łodzi **10.55** Ojciec Mateusz 32 (s.) **11.50** Miałem farta **12.40** Gwiazdy w południe. Śmierć rewolwerowca (western USA) **14.25** Okrasa łamie przepisy. Tajemnicza lukrecja **14.55** Sanatorium miłości 7 (reality show) **16.05** Dziedzictwo (s.) **17.00** Teleexpress **17.35** Pan Mama (s.) **18.40** Jaka to melodia? (teleturniej) **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.20** Krew z krwi 3 (s.) **21.20** Hit na sobotę. Ojciec (dramat) **23.10** Zatoka szpiegów 2 (s.).

NIEDZIELA 16 MARCA

6.20 Słownik polsko|polski (talk-show prof. Jana Miodka) **6.55** Słowo na niedzielę. Tabor, Golgota i św. Franciszek **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach **8.00** Tydzień **8.30** Moje zdrowie **8.45** Zmiennicy (s.) **10.55** Komisarz Alex 23 (s.) **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** Pielgrzymi Nadziei **13.10** Natura w Jedyńce. Polarne królestwo Słońca **14.25** C.K. Dezerterzy **16.05** Dziedzictwo (s.) **17.00** Teleexpress **17.35** Daję słowo - Maciej Orłoś 2 (talk-show) **18.40** Jaka to melodia? (teleturniej) **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.20** Zatoka szpiegów 2 (s.) **21.20** Sanatorium miłości 7 (reality show) **22.25** Zakochana Jedyńka. Planeta singli (komedia).

PONIEDZIAŁEK 17 MARCA

5.55 Info poranek **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze **7.30** Studio Raban **8.00** Na kłopoty... Bednarski (s.) **9.00** Ranczo 5 (s.) **9.55** Komisarz Alex (s.) **10.45** Ojciec Mateusz 17 (s.) **11.35** Królowie (s.) **12.10** Agrobiznes **12.35** To się

opłaca (mag.) **12.55** Natura w Jedyńce. Polarne królestwo Słońca **14.00** Wichrowe wzgórze (s.) **14.55** Jaka to melodia? (teleturniej) **15.35** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **16.05** Dziedzictwo (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Jaka to melodia? (teleturniej) **17.55** Klan (s.) **18.25** Reporterzy **18.45** Akacjaowa 38 (s.) **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.30** Teatr Telewizji. Kwartet dla czterech aktorów **22.10** Świat bez fikcji. Charles Bronson - wcielenie męskości **23.20** Balans bieli.

WTOREK 18 MARCA

5.55 Info poranek **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze **7.30** Kościół z bliska **8.00** Na kłopoty... Bednarski (s.) **9.00** Ranczo 5 (s.) **9.55** Komisarz Alex (s.) **10.45** Ojciec Mateusz 17 (s.) **11.35** Królowie (s.) **12.10** Agrobiznes **12.55** Natura w Jedyńce. W krainie niedźwiedzia **14.00** Wichrowe wzgórze (s.) **14.55** Jaka to melodia? (teleturniej) **15.35** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **16.05** Dziedzictwo (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Jaka to melodia? (teleturniej) **17.55** Klan (s.) **18.25** Reporterzy **18.45** Akacjaowa 38 (s.) **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.30** Królowie (s.) **21.05** Raport specjalny (mag.) **22.05** Lowca jeleni (dramat wojenny).

ŚRODA 19 MARCA

5.55 Info poranek **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze **7.30** Rodzina (nie od) święta **8.00** Na kłopoty... Bednarski (s.) **9.00** Ranczo 6 (s.) **9.50** Komisarz Alex (s.) **10.45** Ojciec Mateusz 17 (s.) **11.35** Królowie (s.) **12.10** Agrobiznes **12.35** Rok w ogrodzie extra **12.50** Natura w Jedyńce. Mieszkańcy skandynawskich wód **14.00** Wichrowe wzgórze (s.) **14.55** Jaka to melodia? (teleturniej) **15.35** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **16.05** Dziedzictwo (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Jaka to melodia? (teleturniej) **17.55** Klan (s.) **18.25** Reporterzy **18.45** Akacjaowa 38 (s.) **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.30** Królowie (s.) **21.05** System (dramat) **23.30** Gre-ta (thriller).

CZWARTEK 20 MARCA

5.55 Info poranek **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze **7.30** Dobre historie. Małopolskie Hospicjum dla Dzieci **8.00** Rodzina Kanderów (s.) **9.00** Ranczo 6 (s.) **9.55** Komisarz Alex (s.) **10.45** Ojciec Mateusz 32 (s.) **11.35** Królowie (s.) **12.10** Agrobiznes **13.00** Natura w Jedyńce. Podróż pelikanów - tajemnica australijskiego outbacku **14.00** Wichrowe wzgórze (s.) **14.55** Jaka to melodia? (teleturniej) **15.35** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **16.05** Dziedzictwo (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Jaka to melodia? (teleturniej) **17.55** Klan (s.) **18.25** Reporterzy **18.45** Akacjaowa 38 (s.) **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.30** Królowie (s.) **21.05** Ojciec Mateusz 32 (s.) **22.05** Sprawa dla reportera **23.05** Program publicystyczny **23.35** Tajwan. Niewidzialny naród.

Spotkanie z rodakami w Wielkiej Brytanii

Marszałek Senatu RP Małgorzata Kidawa-Błońska trzydniową wizytę w Wielkiej Brytanii zakończyła w Manchesterze, gdzie spotkała się z Polonią oraz odwiedziła ośrodki edukacyjno-kulturalne, do których uczęszczają Polacy.

Na Cmentarzu Południowym w Manchesterze marszałek Senatu Małgorzata Kidawa-Błońska złożyła wieniec przy Pomniku Katyńskim. Delegacja oddała hołd zamordowanemu na rozkaz Stalina żołnierzowi Wojska Polskiego w 85. rocznicę zbrodni katyńskiej. Pomnik został odsłonięty 29 kwietnia 1990 r. Zamieszczono na nim inskrypcję: „Pamięci 14500 Polskich oficerów i jeńców wojennych wymordowanych wiosną 1940 roku przez NKWD w Katyniu i innych miejscach”. Pod pomnikiem umieszczono urnę z ziemią z mogił polskich jeńców wojennych w Koziełsku, Starobielsku, Miednoje i Ostaszkowie. W sąsiedztwie pomnika, przy alejce prowadzącej do miejsc pamięci, znajduje się aleja grobów polskich weteranów i ich rodzin.

Senacka delegacja złożyła także kwiaty na grobie Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej. Poetka opuściła Polskę we wrześniu 1939 r. Wraz z mężem Stefanem Jasnorzewskim, lotnikiem Polskich Sił Powietrznych w Wielkiej Brytanii, osiedliła się w Blackpool, w bazie RAFu. Zaangażowała się w polskie sprawy, współpracowała z „Wiadomościami Polskimi, Politycznymi i Literackimi” oraz „Polską Walczącą” i „Nową Polską”. Zmarła w Manchesterze 9 lipca 1945 r. Pochowano ją na Cmentarzu Południowym, a w sierpniu 1973 r. złożono obok niej prochy męża Stefana Jasnorzewskiego, uczestnika Bitwy o Anglię 1940 r. Współcześnie istniejącego nagrobek został wniesiony dzięki staraniom Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie i angielskiej Polonii. Maria Pawlikowska-Jasnorzewska decyzyjnie Senatu RP jest patronką



● Marszałek Senatu RP Małgorzata Kidawa-Błońska podczas spotkania z rodakami w Wielkiej Brytanii. Fot. Kancelaria Senatu RP

roku 2025. Senatorowie docenili w ten sposób dorobek twórcy jednej z najwybitniejszych polskich poetek. W roku 100-lecia polskiej Policji kobiecej marszałek Senatu Małgorzata Kidawa-Błońska złożyła wianek na grobie polskiej działaczki niepodległościowej podpułkownik Stanisław Demetraki-Paleolog, pochowanej także na Cmentarzu Południowym w Manchesterze. Stanisława Demetraki-Paleolog była pierwszą kobietą na stanowisku komisarza Polskiej Policji. Zyskała światowe uznanie za sukcesy w walce z handlem ludźmi i wykorzystywaniem seksualnym. W czasie wojny była członkinią Armii Krajowej, walczyła w Powstaniu Warszawskim. W latach 1955–57 była ministrem rządu RP na uchodźstwie. Cmentarz Południowy – Southern Cemetery w Manchesterze jest drugą co do wielkości europejską nekropolią. Został utworzony w 1879 r. Zdaniem marszałek Senatu nie tak nie jednocy Polonii, jak kultura i dobre pomysły. – Pamiętajcie, że liczymy na to, że będziecie naszymi najlepszymi ambasadorami w trudnych czasach. A zadaniem Senatu jest opieka i współpraca z Polonią – stwierdziła. Według Małgorzaty Kidawy-Błońskiej, Polska to największa wartość, a „to, co robimy dla Polski, robimy dla nas samych”.
Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”

Sporządzono plan ewakuacji Wilna

Wilno ma gotowy plan masowej ewakuacji ludności na wypadek zagrożenia. – Mamy wyznaczone miejsca i kierunki – zapowiedział stołeczny mer Valdas Benkunskas. Dokument jest już gotowy i obecnie przechodzi proces uzgodnień z instytucjami rządowymi.

Mer poinformował także, że część dokumentu zostanie upubliczniona, natomiast jego najbardziej szczegółowe elementy pozosta-

ną poufne. – Wilno było jednym z pierwszych miast Litwy, które podjęło kompleksowe działania na rzecz ochrony ludności na wypadek zagrożenia. Plan ewakuacji stolicy został już sporządzony i jest na etapie końcowej koordynacji z poszczególnymi instytucjami państwowymi. Praca została wykonana, ale mam nadzieję, że nigdy nie zajdzie potrzeby skorzystania z zawartych w planie instrukcji, a sam dokument zostanie schowany na długo do szuflady. Wciąż nie mamy krajowego

planu ewakuacji, który obecnie jest w trakcie przygotowań – zaznaczył Benkunskas.

Plan ewakuacji Wilna składa się z dwóch części: dostępnej, która zostanie zaprezentowana opinii publicznej oraz zastrzeżonej, przeznaczonej wyłącznie dla instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo. Jednym z kluczowych aspektów skutecznej ewakuacji jest przepustowość infrastruktury transportowej.

„Kurier Wileński”/LITWA

INFORMATOR

WSPOMNIENIA



Dnia 15 marca 2025 obchodziliby 70. urodziny nasz Kochany

śp. JÓZEF GAWLAS
z Suchej Górnej

Z miłością wspominają i o modlitwę proszą żona, syn i teściowa.

GŁ-148

Tempus fugit

W marcu przypadnie szósta rocznica śmierci naszych najbliższych

śp. FRANCISZKA HUMLA
śp. JAROSŁAWY JURSOWEJ

O chwilę wspomnień i modlitwę proszą Renata, Wanda i Józef z rodzinami.

GŁ-154



Kto pozostaje w sercach naszych, nie umiera.

Dnia 15 marca minie 5. bolesna rocznica, od kiedy odszedł na zawsze od nas

śp. JAN KADŁUBIEC
z Milikowa

O chwilę wspomnień proszą najbliżsi.

GŁ-136



Dnia 14 marca 2025 obchodziliby swój jubileusz – 100. rocznicę urodzin Drogi Ojciec, Brat, Szwagier, Wujek, Teść, Dziadek i Pradziadek

śp. JÓZEF KOZIŁ
z Czeskiego Cieszyna

O chwilę wspomnień proszą najbliżsi.

GŁ-132



Czas szybko mija, lecz pamięć w naszych sercach pozostanie.

Dnia 16 marca minie 2. rocznica, kiedy na zawsze opuściła nas nasza Kochana

śp. HELENA WIERZGONIOWA

zaś 18 marca minie rok od śmierci naszego Drogiego

śp. JÓZEFA WIERZGONIA

Z miłością i szacunkiem wspominają najbliżsi.

RK-012



W naszych sercach i naszych myślach pozostaniesz na zawsze...

Dnia 14 marca mija trzecia bolesna rocznica, kiedy zmarła nasza Najdroższa

śp. HALINA ZAMARSKA
z Czeskiego Cieszyna

O chwilę wspomnień proszą najbliżsi.

GŁ-138

Znajdź nas na YouTube



**Dachy – remonty,
dachy płaskie,
kominy**

Tel. +48 601 532 642

GŁ-600

www.ajesucho.cz
e-mail: ajesucho@seznam.cz

**TECHNICZNE OSUSZANIE
WYNAJEM OSUSZACZY
OSUSZANIE PO ZALANIU**

tel. +420 608 772 213

GŁ-398

NEKROLOGI



Boże, znów razem, jak kiedyś niebo się otwiera.

Dnia 8 marca 2025 w wieku 76 lat na skutek ciężkiej choroby wygasło życie naszej Kochanej Mamusi i Babc

śp. HELENY KUBANKOWEJ
z domu Maroszczyk

Ostatnie pożegnanie odbędzie się w sobotę 15 marca o godz. 14.00 w nowej sali obrzędowej w Hawierzowie-Szumbarku. Pochowana zostanie na cmentarzu w Dąbrowie.

W żalu pogrążona rodzina: Jan, córka Karin, wnuki Kajetan, Tomáš, Tobiáš i Jakub.

GŁ-153



śp. JÓZEF JANITEK

Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w poniedziałek 17 marca 2025 o godz. 14.00 z kościoła katolickiego w Trzyńcu.

Z kolei 6 lutego 2025 przypomnieliśmy sobie 4. rocznicę śmierci

śp. ANIELI JANITKOWEJ

Prosimy o modlitwę i chwilę wspomnień. Zasmucona rodzina

GŁ-158

Wyrazy najgłębszego współczucia rodzinie

URSZULI SZCZEPANIAK

długoletniej kierowniczk

składa Zarząd Główny PZKO.

GŁ-155

Wyrazy najgłębszego współczucia rodzinie

BRONISŁAWY BABILON

długoletniej pracownicy „Zwrotu”

składają Zarząd Główny PZKO i redakcja „Zwrotu”.

GŁ-156

**POSZUKUJEMY B2B
PRZEDSTAWICIELA
HANDLOWEGO
NA POLSKĘ**

**UMOWA O PRACĘ
FIX 40 000 KČ + BONUS**

więcej na
getconnected.cz/kariera



GŁ-149

PROGRAM TV

PIĄTEK 14 MARCA

TVP 1

5.55 Info poranek **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze **7.30** Agape blisko Ciebie **8.00** Na kłopoty... Bednarski (s.) **9.00** Ranczo 5 (s.) **9.55** Komisarz Alex. W potrzasku (4) **10.45** Ojciec Mateusz 17 (s.) **11.35** Okrasa łamie przepisy **12.10** Agrobiznes **12.55** Natura w Jedyńce. Zjawiskowe góry Portugalii **14.00** Wichrowe wzgórze (s.) **14.55** Jaka to melodia? (teleturniej) **15.35** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **16.05** Dziedzictwo (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Jaka to melodia? (teleturniej) **17.55** Klan (s.) **18.25** Reporterzy **18.45** Akacjaowa 38 (s.) **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.30** Królowie (s.) **21.05** Komisarz Alex 23 (s.)

22.05 Kingsajz (komedia)



W podziemiach Instytutu Badań Czwartorzędu istnieje nieznaną krainą zwana Szuflandia. Jak sama nazwa wskazuje, jej pejzaż tworzą głównie szuflady, segregatory i inne atrybuty biurowo-urzędniczej rzeczywistości. Panuje tu nadszszekownik Kilkujadek – odpowiednik współczesnego krasnoludka, metodami władzy różniący się jednak zasadniczo od króla Cwiczka. Kilkujadek z pomocą zaufanej świty trzyma swoich „kumotrów” za twarz, by przypadkiem żaden z nich nie wykrzył tajemnicy kingsajzu. Pod tą tajemniczą nazwą kryje się eliksir, pozwalający krasnoludkowi zyskać rozmiary człowieka („king size” – królewski rozmiar) i zamieszkać w krainie ludzi, obfitującej w wolność, kobiety i inne atrakcje...

TVP 2

6.20 Anna Dymna - spotkajmy się (talk-show) **6.55** Barwy szczęścia (s.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.15** Operacja zdrowie (mag.) **11.50** Tańcząca ze światem - Grecja. Samos **12.30** Koło fortuny (teleturniej) **13.15** Miłość i nadzieja (s.) **14.00** Va banque. Turniej mistrzów (teleturniej) **14.35** Na sygnale (s.) **15.05** La Promesa - pałac tajemnic **16.00** Koło fortuny (teleturniej) **16.35** Familiada (teleturniej) **17.20** Miłość i nadzieja (s.) **18.15** Va banque (teleturniej) **18.50** Jeden z dziesięciu (teleturniej) **19.25** Barwy szczęścia (s.) **20.45** Postaw na milion (teleturniej) **21.45** Cudowne lata (s.) **22.45** To jest grane **23.20** Kino relaks. Licencja na uwodzenie (komedia romantyczna).

TVN

5.55 Ukryta prawda **6.50** Kuchenne rewolucje. Wrocław **7.45** Dzień Dobry TVN **11.20** Kuchenne rewolucje. Mięlec **13.25** Ukryta prawda **16.35** Detektyw (s.) **17.40** Ukryta prawda **19.00** Falty **19.40** Uwaga! **20.00** Diuna (film SF) **23.25** Blade. Wieczny łowca (horror USA).

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **8.00** Halo tu Polsat **11.25** Gliniarze (s.) **14.35** Dlaczego ja? **15.50** Wydarzenia **16.20** Interwencja (mag.) **16.30** Na ratunek 112 **17.00** Gliniarze (s.) **18.00** Pierwsza miłość (s.) **18.50** Wydarzenia **19.15** Lepsza Polska **19.55** Must be the music (pr. rozr.) **22.05** Krew (s.).

TVC 1

5.59 Studio 6 **9.00** Magnum (s.) **9.55** Buleczki z rana **10.25** Sprawę prowadzi Imma Tataranni (s.) **11.30** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Na tropie **14.25** Reporterzy TVC **15.15** Gott, Staidl, Zelenkova **15.25** Uśmiechy Miriam Kantorkowej **16.10** Łopatologicznie **17.00** Podróż po Pembie **17.30** AZ kwiz **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Dziecko (s.) **21.05** Wszystko-party **22.00** Hercule Poirot (s.) **22.50** Z archiwum telewizyjnej rozrywki **23.55** Besa (s.) **0.50** AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Wspaniale duńskie pustkowia **9.25** Przygody nauki i techniki **9.55** Africa obscura **10.50** Chorwackie parki narodowe **11.05** Mosja poszukiwania miłości **11.40** Poszukiwania Angeli Merkel

12.45 Banik!!!



Pierwszy mecz piłki nożnej w Ostrawie, o którym pisały gazety, miejscowi wzygli z reprezentacją Pragi 22:0. Stało się to w 1908 roku na Senna Trhu. Kto by wtedy przypuszczał, że klub, który powstał czterdzieści lat później, kiedyś przetrwa przez pięć lat bez ani jednej straty? Historia jednego z odnoszących największe sukcesy czeskich klubów piłkarskich ożywa w filmie dokumentalnym ostrawskiego studia Telewizji Czeskiej. Obraz jako pierwszy tego rodzaju odzworowuje prawie całe stulecie ostrawskiego klubu...

13.40 Powstanie i upadek nazistów **14.30** Pojedynki tytanów **15.25** Tajemnice II wojny światowej **16.20** Zapomniane wyprawy **16.45** Odyseja: mit czy rzeczywistość? **17.35** Eva Longoria i wszystkie smaki Meksyku **18.20** Kraina Dana Barty **18.45** GEN **19.00** Czeskie ślady w królestwie roślin Ameryki Łacińskiej **19.20** Bogowie i bohaterowie antycznych mitów **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Bez wyraźnych motywów (film) **21.45** Powódź (film) **23.20** Pearl Harbor: świat w płomieniach **0.15** Magia Wielkiej Brytanii.

NOVA

6.00 Śniadanie **8.20** Ulica (s.) **9.20** Pewna rodzina (s.) **10.50** Dr House (s.) **12.00** Południowe wiadomości, sport, pogoda **12.25** Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) **13.40** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **15.30** Zamienimy się znanymi **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.30** Pościg **18.30** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Mozaika (s.) **21.40** Sport ucieczki (film) **23.50** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.).

PRIMA

6.00 Nowy dzień **7.05** M.A.S.H. (s.) **9.15** Koledzy (s.) **10.35** Zoo Nowe początki (s.) **11.35** Agenci NCIS (s.) **13.30** Policja w akcji **14.30** Incognito **15.40** Tak jest, szefie! **16.50** Nakryto do stołu **18.00** Zoo Nowe początki (s.) **18.55** Wiadomości, pogoda, wiadomości kryminalne **19.55** Showtime **20.15** Kochamy Czechy **22.05** Mój mąż sobie w tym poradzi! **23.30** Tak jest, szefie! **0.30** Policja w akcji.

SOBOTA 15 MARCA

TVP 1

6.20 Balans bieli **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.20** Pełnosprawni **8.50** Ranczo 5 (s.) **9.55** Komisarz Alex (s.) **10.55** Ojciec Mateusz 32 (s.) **11.50** Miałem farta **12.40** Gwiazdy w południe. Śmierć rewolwerowca (western USA) **14.25** Okrasa łamie przepisy. Tajemnicza lukrecja **14.55** Sanatorium miłości 7 (reality show) **16.05** Dziedzictwo (s.) **17.00** Teleexpress **17.35** Pan Mama (s.) **18.40** Jaka to melodia? (teleturniej) **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.20** Krew z krwi 3 (s.) **21.20** Hit na sobotę. Ojciec (dramat) **23.10** Zatoka szpiegów 2 (s.).

TVP 2

6.00 Barwy szczęścia (s.) **6.35** M jak miłość (s.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.15** To jest grane **11.45** Dobry tytuł

12.15 Czerdziesiątatek (s.)



Dyrektor Stefan Karwowski otrzymuje wezwanie na okresowe ćwiczenia wojskowe. Wraz z kompanią, którą dowodzi, trafia do Warszawy, na ten sam teren budowy Trasy Toruńskiej, którym na co dzień zarządza. Jego przełożonym zostaje technik Maliniak – w cywilu jego podwładny, który postanawia w pełni wykorzystać tak niebywałą okazję bycia kierownikiem własnego dyrektora.

13.25 Poczet świrów polskich. Krzysztof Daukszewicz **14.00** Familiada (teleturniej) **14.35** Koło fortuny (teleturniej) **15.15** Szansa na sukces. Opole 2025 **2 16.20** Na dobre i na złe (s.) **17.20** Postaw na milion (teleturniej) **18.15** Va banque (teleturniej) **18.45** No... wiadomo (mag.) **19.15** Słowo na niedzielę. Tabor, Golgota i św. Franciszek **19.25** Rodzinka.pl (s.) **20.00** The Voice Kids **8 22.20** Diana (film biograficzny).

TVN

5.45 Ukryta prawda **6.45** Kuchenne rewolucje **7.45** Dzień Dobry TVN **11.20** Na Wspólnej (s.) **13.10** MasterChef Nastolatki **14.30** Niezwykłe historyczne fakty **15.30** Kuchenne rewolucje. Koronowo **16.35** Skoki narciarskie. Zawody Pucharu Świata w Vikersund **19.20** Fakty **19.45** Mam talent! (pr. rozr.) **21.35** Ocean's 8 (komedia USA) **23.50** Nie bój się ciemności (horror).

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **8.00** Halo tu Polsat **11.00** Ewa gotuje (mag.) **11.30** Uroczysko (s.) **12.30** Gliniarze (s.) **16.30** Nasz nowy dom (reality show) **17.50** Awantura o kasę (teleturniej) **18.50** Wydarzenia, sport, pogoda **19.55** Kabaret na żywo. Chyba Czesław **22.00** Kingsman. Złoty krag (komedia kopr.).

TVC 1

6.00 Co umiały nasze babcie **6.25** Łopatologicznie **7.15** Bajka o wodnikach (bajka) **8.00** Lek podskórny (film) **9.05** Uśmiechy Martina Dejara **9.45** Gejzer **10.15** Ojciec Brown (s.) **11.05** Wszystko-party **12.00** Z metropolii. Tydzień w regionach **12.25** Nasze hobby **13.00** Wiadomości **13.05** Kto szuka, ten znajduje (bajka) **14.05** Słodnie. Śmierć rewolwerowca (western USA) **14.25** Okrasa łamie przepisy. Tajemnicza lukrecja **14.55** Sanatorium miłości 7 (reality show) **16.05** Dziedzictwo (s.) **17.00** Teleexpress **17.35** Pan Mama (s.) **18.40** Jaka to melodia? (teleturniej) **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.20** Krew z krwi 3 (s.) **21.20** Hit na sobotę. Ojciec (dramat) **23.10** Zatoka szpiegów 2 (s.).



Niedaleko Saint-Tropez lądują latający talerz. Wydarzenie to obserwuje żandarm Beaupied (Maurice Risch), ale gdy próbuje podzielić się z innymi niezwykłą wiadomością, nikt nie daje wiary jego słowom. Wkrótce sierżant Cruchot (Louis de Funès) jest świadkiem kolejnego lądowania. Odkrywa też, że kosmici, którzy przybyli na Ziemię ze specjalną misją, potrafią upodabniać się do wybranych osób...

23.35 Maigret (s.) **1.00** Sama w domu.

TVC 2

6.00 Cudowne duńskie pustkowia **6.50** Dziekie światy **7.40** Tunezja, śródziemnomorska piękność **8.30** Na rowerze po Czechach **8.45** Wędrowniaki po Czechach **9.10** Cuda techniki **10.00** Lotnicze katastrofy **10.45** Auto Moto Świat **11.10** Auto Moto Test **11.25** Zwierzęca odyseja **12.20** Babel **12.45** Królowe starożytnego Egiptu **13.40** Mistrzowie medycyny **14.10** Powstanie Protektopratu Czech i Moraw **14.15** Zdrajca czy ofiara? **15.10** Narzeczona księcia (film) **16.45** Estonia z lotu ptaka **17.40** Cudowna planeta **18.35** Patagonia - życie na końcu świata **19.25** Zapomniane wyprawy **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Cyd (film) **23.00** Zulu (film) **0.45** Babilon Berlin (s.).

NOVA

5.50 Karate owca (s. anim.) **6.05** Stacyjkowo (s. anim.) **6.20** Alvin i wiewiórki (s. anim.) **6.40** My, właściciele domków letniskowych **7.35** Lodówka, opowiadaj **8.25** Weekend **9.05** Kamehiak (s.) **10.20** Małżeństwo na skróty (film) **12.20** Cała ona (film) **14.20** Bridget Jones: W pogoni za rozumem (film) **16.40** Fantastyczne zwierzęta i jak je znaleźć (film) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Pościg - wydanie specjalne **21.55** Wydarzenia w Vikersund **19.20** Fakty **19.45** Mam talent! (pr. rozr.) **21.35** Ocean's 8 (komedia USA) **23.50** Nie bój się ciemności (horror).

PRIMA

6.00 Statkiem przez Kornati **6.05** Wilk i zając (s. anim.) **6.20** M.A.S.H. (s.) **8.20** Wiozyczyke **8.55** AutosalonTV **10.05** Incognito **11.15** Kochamy Czechy **13.10** Mój mąż sobie z tym poradzi! **14.40** Pasujemy do siebie, kochanie? (film) **16.50** Miły człowiek (film) **18.55** Wiadomości, pogoda, wiadomości kryminalne **19.55** Showtime **20.15** Gliniarz **22.05** Zabójczy żywioł (film) **0.35** Szpieg, który mnie rzucił (film).

NIEDZIELA 16 MARCA

TVP 1

6.20 Słownik polsko@polski (talk-show prof. Jana Miodka) **6.55** Słowo na niedzielę. Tabor **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach **8.00** Tydzień **8.30** Moje zdrowie. Zawał serca **8.45** Zmiennicy (s.) **10.55** Komisarz Alex 23 (s.) **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** Pielgrzymi Nadziei. Fundacja Gajusz



Film dokumentalny o regionach polarnych i najtrudniejszych warunkach do życia na Ziemi. Nasza Ziemia jest okrągła, lecz nachylenie jej osi to 23,5 stopnia! Na przekrzywioną planetę ciepło słońca nie dociera z równą siłą. Równik jest przechylony na bok w kierunku Słońca, a bieguny są przesuszone. To skutkuje pięcioma głównymi strefami klimatycznymi. Najgorętsza strefa jest najbliżzej Słońca, ale bieguny mają przeciwną temperaturę z dramatycznymi porami i najsurowszymi warunkami życia. Mimo tego zwierzęta znalazły tam dom. Jak na takie położenie bieguny są niezwykle płodne i bardziej niż inne krainy niezbędne dla życia na całym globie...

14.25 C.K. Dezerterzy (s.) **16.05** Dziedzictwo (s.) **17.00** Teleexpress **17.35** Daję słowo - Maciej Orłoś 2 (talk-show) **18.40** Jaka to melodia? (teleturniej) **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.20** Zatoka szpiegów 2 (s.) **21.20** Sanatorium miłości 7 (reality show) **22.25** Zakochana Jedynka. Planeta singli (komedia romantyczna).

TVP 2

6.00 Barwy szczęścia (s.) **6.35** M jak miłość (s.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.15** Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka **11.50** The Voice Kids **8 14.00** Familiada (teleturniej) **14.35** Koło fortuny (teleturniej) **15.10** Szansa na sukces. Opole 2025 **16.10** Cudowne lata **17.15** Tak to leciało! (teleturniej) **18.15** Maxima. Droga na tron (s.) **19.05** Przed ekranem **19.20** Rodzinka.pl (s.) **20.00** Paranoja (thriller) **21.55** W poszukiwaniu dobrego filmu (mag.) **22.35** 9. życie Louisa Draxa (thriller).

TVN

5.50 Nastolatki rządzą... kasą **6.45** Kuchenne rewolucje. Bytom **7.45** Dzień Dobry TVN **11.20** Niezwykłe Stany Prokopa **12.20** Co za tydzień (mag.) **13.00** Mam talent! **14.50** Kuchenne rewolucje. Bobowa - Paleta Smaków **16.00** Skoki narciarskie. Zawody Pucharu Świata w Vikersund **19.00** Fakty **19.30** The Traitors **21.50** Każdy wie lepiej (komedia) **23.55** Superwizjer (mag.).

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **8.00** Halo tu Polsat **11.10** The Americas. Meksyk (s.) **12.10** Krudowie 2. Nowa era (film anim.) **14.15** Must be the music **16.30** Nasz nowy dom (reality show) **17.30** Awantura o kasę (teleturniej) **18.50** Wydarzenia, sport, pogoda **19.30** Państwo w państwie **19.55** Dancing with the Stars. Taniec z gwiazdami **22.25** Teściowie (s.) **23.00** Kiler-ów 2-óch (komedia).

TVC 1

6.00 Ciekawostki z regionów **6.25** Morderstwo przed kolacją (film) **7.35** Kowalska bajka **8.20** Buleczki z rana **8.50** Łopatologicznie **9.50** Kalendarium **10.05** Kamera na szlaku **10.35** Obiektyw **11.10** Przygody kryminalistyki (s.) **12.00** Pytania Václava Moravca **13.00** Wiadomości **13.05** Dziecko gwiazdy (bajka)

14.05 Królowe zakłętego lasu (bajka)



Kiedy podczas podróży napotkasz drzewo tak stare, że pamięta rzeczy, o których ludzie dawno zapomnieli, zatrzymaj się i posłuchaj. Być może usłyszysz baśń o królowych zaczarowanego lasu, opowieść z czasów, gdy krajoobrazem wciąż rządziły linie...

15.10 Angielski bęsztyk z czeską salatką (film) **16.15** But Melichar (film) **17.30** Ranczo pod Zieloną Siódmką (s.) **18.25** Co umiały nasze babcie **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Głowa Meduzy (s.) **21.10** Wybórna SHOW **22.00** Grzeszni ludzie miasta Brna (s.) **23.00** Sprawy detektywisty Murdocha (s.) **23.45** Hercule Poirot (s.) **0.40** Gejzer.

TVC 2

6.00 Sto dni w Wersalu **6.40** Pearl Harbor: świat w płomieniach **7.35** Zaginionie egipskie skarby **8.20** Czechosłowacki tygodnik filmowy **8.35** Poszukiwania utraconego czasu **8.55** Historie.cs **9.50** Powstanie i upadek nazistów **10.45** Nie poddajaw się **11.15** Po nas nie będzie potopu **11.40** Magazyn chrześcijański **12.10** Magazyn religijny **12.35** Na pływalni z Alicją Nellis **13.05** Kot to nie pies **13.35** 8 dni, które stworzyły Rzym **14.20** Dzikie koty **15.15** Kraina Dana **18.45** Nefertiti i jej zaginiony grobowiec **16.40** Historie budowli **16.50** Misja poszukiwania miłości **17.20** Piłka ręczna: kwalifikacje do ME mężczyzn **13.00** Comeback (s.) **14.00** Piątek nie świątek (film) **15.50** Mój brat ma fajnego brata (film) **18.05** Pościg: wydanie specjalne **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Sprawy niesamowitej Marty (s.) **21.35** Policja Modrava (s.) **22.50** Odlamki **23.25** Pole rażenia (film) **1.40** Pościg - wydanie specjalne.

NOVA

5.50 Karate owca (s. anim.) **6.05** Stacyjkowo (s. anim.) **6.30** Alvin i wiewiórki (s. anim.) **6.50** Policja Modrava (s.) **8.20** Życie na zamku (s.) **9.20** My, właściciele domków letniskowych **10.15** Twój cudowny ogród **11.00** Lodówka, opowiadaj! **11.55** Za pięć dwunasta **13.00** Comeback (s.) **14.00** Piątek nie świątek (film) **15.50** Mój brat ma fajnego brata (film) **18.05** Pościg: wydanie specjalne **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Sprawy niesamowitej Marty (s.) **21.35** Policja Modrava (s.) **22.50** Odlamki **23.25** Pole rażenia (film) **1.40** Pościg - wydanie specjalne.

PRIMA

6.00 Statkiem przez Kornati **6.05** Bolek i Lolek (s. anim.) **6.10** M.A.S.H. (s.) **8.45** Prima Czechy **9.15** Prima świat **9.50** Incognito **11.00** Partia Terezi Tománkowej **11.55** Poradnik domowy **12.50** Poradnik Pepy Libickiego **13.35** Ogrodnik w zasięgu ręki **14.15** Poradnik Ládi Hruški **15.50** Czeskie domki letniskowe marzeń **16.45** Serce na dłoni (film) **18.55** Wiadomości, pogoda, wiadomości kryminalne **19.55** Showtime **20.15** Prezydentka (film) **22.25** 9 kul (film) **0.05** Seks, miłość i terapia (film).

PONIEDZIAŁEK 17 MARCA

TVP 1

5.55 Info poranek **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze **7.30** Studio Raban **8.00** Na kłopoty... Bednarski (s.) **9.00** Ranczo 5

POSTSCRIPTUM

UŚMIECHNIJ SIĘ



WEHIKUŁ CZASU

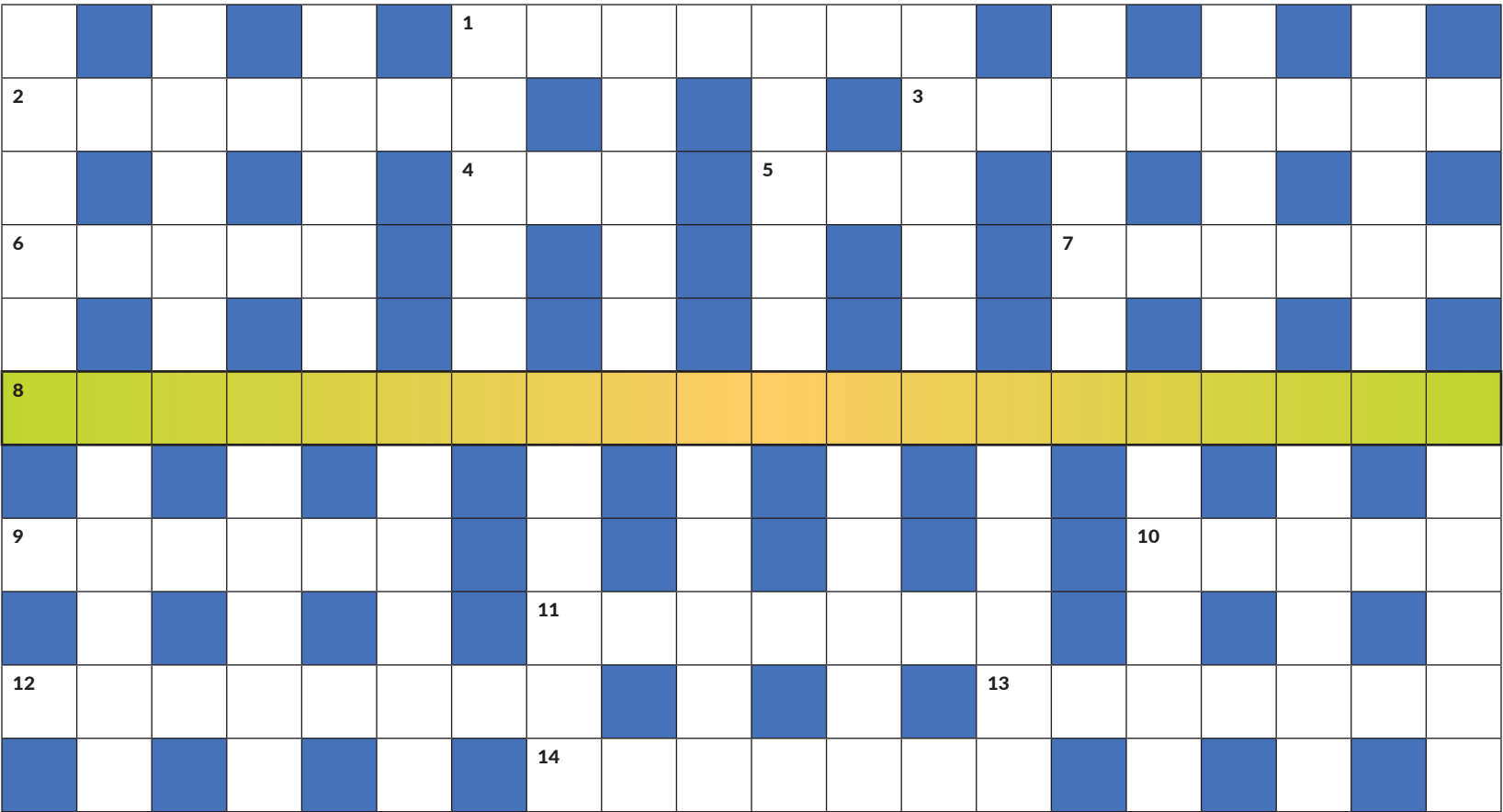


Tak było...

...tak jest

• Dziś zapraszamy na wycieczkę do Stonawy. Archiwalna fotografia ze zbiorów Władysława Owczarzewskiego przedstawia tamtejszy kościół. Został poświęcony 18 września 1910 roku. Czekamy na propozycje współczesnego ujęcia. W gazecie zamieścimy pierwsze bądź najlepsze zdjęcie, jakie dostaniemy. Fotografie prosimy wysyłać na: dabkowski@glos.live bądź info@glos.live. Serdecznie zapraszamy do współpracy!

KRZYŻÓWKA KOMBINOWANA



Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana nagroda. Rozwiązania prosimy przysyłać na e-mail: info@glos.live. Termin ich nadsyłania upływa w środę 26 marca 2025 r. Nagrodę z 28 lutego otrzymuje **Jana Lipusowa z Nawisia**. Autorem dzisiejszej łamigłówki jest Jan Kubiczek.

Rozwiązanie krzyżówki kombinowanej z 28 lutego:
RYBA W WODZIE
NIE UTONIE

Rozwiązaniem jest przysłowie polskie...

POZIOMO:

- 1. Węgry inaczej
- 2. część fabryki włókienniczej, która produkuje tkaniny
- 3. miasto czarownic z amerykańskiego serialu, opartego na powieści Johna Updike'a z 1984 r.
- 4. dwanaście miesięcy
- 5. i Pomorza, i Młodzieży
- 6. rysownik pokrywający tuszem naszkicowane plansze komiksowe
- 7. jednostka floty handlowej
- 8. **ROZWIĄZANIE DODATKOWE**
- 9. Mahatma, znany pacyfista lub Indira, była premier Indii
- 10. Jacek Soplica w habicie

- 11. niewielka rolada
- 12. jezioro w województwie warmińsko-mazurskim lub osiedle w Szczecinie
- 13. wąskie grządki kwiatowe, zagoniki pełne kwiatów
- 14. handlowiec z targowiska lub dawniej kupiec sprzedający z kramu.

PIONOWO:

ABELKA, ANDRUŚ, ANDREJ, ASesor, ATEIZM, BAJKAŁ, ĆWIEKI, DEBATA, EGIDKA, HARALD, IMADŁO, KOLARZ, KWIATY, ŁOKCIE, NAKŁAD, OBEREK, OZDOBA, WCZELE, YERRES, ZERIBU.

Wyrazy trudne lub mniej znane: GŁĘBOKIE, INKER, RABATKI

Projekt finansowany ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu pn. Polonia i Polacy za granicą 2023 ogłoszonego przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów. Publikacje wyrażają jedynie poglądy autorów i nie mogą być utożsamiane z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP ani Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”



MINISTERSTWO KULTURY



Ministerstwo Spraw Zagranicznych



Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Ostrawie



Fundacja POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE im. Jana Olszewskiego



STOWARZYSZENIE „WSPÓLNOTA POLSKA”



Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Grabińska 33, 737 01 Czeski Cieszyń, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 • Adres: Redakcja „Głosu”, ul. Strzelnicza 28, Czeski Cieszyń 737 01 • Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glos.live • Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glos.live • Redaktorzy terenowi: Danuta Chlup, danuta.chlup@glos.live • Łukasz Klimaniec, klimaniec@glos.live • Szymon Brandys, brandys@glos.live • Fotoreporter: Norbert Dąbkowski, dabkowski@glos.live • Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glos.live • Projekt makiety: Jacek Utko • Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, e-mail: info@glos.live • www.glos.live • Pismo wychodzi we wtorki i piątki • Dostawę prenumeratorom prowadzi PNS, a.s. Páteřická 1/2773, 193 00 Praha 9-Horní Počernice. Zamówienia pod adresem: První novinová společnost, a.s., Zákaznické centrum, Evropská 888, 664 42 Modřice, e-mail: zakaznickecentrum@pns.cz. Reklamacje tel. 800 400 412 • Kolportaż: PNS, a.s. • Druk: CZECH PRINT CENTER a. s. Na Rovince 876, 720 00 Ostrava-Hrabová • Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania • Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 2570-8708.



„Głos” należy do Stowarzyszenia Dzienników Mniejszości Narodowych i Etnicznych Europy MIDAS